ISSN 1232-7913

Wieści PĘPOWA

Pismo Samorządu Gminnego

Nr 92 Rok XIV styczeń - luty 2004 cena 1 zł

W GMINIE ZAJAŚNIAŁO

W gminie trwa wymiana lamp oświetlenia ulicznego, w Kościuszkowie zbudowane zostało, przy tej okazji nowe oświetlenie, bo takowego w tej miejscowości nie było. Ogólny koszt to kwota około 600 tys. zł, które gmina spłaci przez okres 6 lat. Spłata nastąpi z oszczędności jakie powstaną w wyniku zainstalowania lamp pobierających o wiele mniej energii elektrycznej.

W numerze:

* SZANSA NA PRACĘ W HOLANDII
* Z PRAC RADY GMINY
* B. JANIK - NA STAREJ FOTOGRAFII
* ECHO SZKOŁY
* Z PRAC IZB ROLNICZYCH
* Z DZIAŁALNOŚCI CS-K
* ROZMOWA Z KS. ST. KACZMARKIEM
* RODZINA SPRUTÓW
* ZE SPORTU

Powiatowe Mistrzostwa w szachach i warcabach przyciągnęły wielu amatorów tych gier.

c.d. na str. 15

SZANSA NA STAŻ W HOLANDII

Podczas ubiegłorocznej wizyty burmistrza partnerskiej gminy Neder-Betuwe w Pępowie rozmawiano m.in. na temat obszarów dalszej współpracy pomiędzy zaprzyjaźnionymi gminami.
Wiosną tego roku ma dojść do wizyty przedstawicieli naszej gminy w Holandii.
W chwili obecnej wiadomo, że władze nowej gminy Neder-Betuwe (w skład której wchodzi również Dodewaard) chcą kontynuować partnerstwo z Pępowem. Daje to podstawę do prowadzenia dalszej stabilnej współpracy w dotychczasowych dziedzinach ale stwarza również szansę na aktywność w innych obszarach.
W trakcie ubiegłorocznych rozmów dyskutowaliśmy również o ewentualnych kontaktach gospodarczych prowadzonych przez zainteresowane firmy i o możliwościach odbycia praktyk przez młodych mieszkańców naszej gminy w firmach lub instytucjach holenderskich.
W ubiegłym tygodniu otrzymałem z Holandii list z którego wynika, że pojawia się taka możliwość.
Warunkiem podstawowym, który winna spełniać osoba zainteresowana odbyciem praktyki jest umiejętność komunikowania się w języku angielskim lub niemieckim.
Na tym etapie nie określono kierunkowego wykształcenia potencjalnych stażystów. Holendrzy oczekują, by wskazać osoby, które spełniają wymogi językowe, są absolwentami szkół wyższych, średnich zawodowych lub studentami ostatnich lat studiów i wyrażą wolę odbycia takiej praktyki. Oni natomiast po naszej wstępnej selekcji i orientacji zawodowej postarają się znaleźć firmę lub instytucję, w której taka praktyka mogłaby się odbyć.
Cieszę się, że nasze 15-letnie partnerstwo z gminą Dodewaard może przynieść kolejne konkretne korzyści. Sądzę, że propozycja ta stwarza wielu młodym mieszkańcom naszej gminy szansę aktywnego uczestnictwa we wspólnocie europejskiej od samego początku naszej integracji. Dlatego uważam, że warto ją wykorzystać.
Osoby zainteresowane praktyką w Holandii proszę o kontakt telefoniczny ze mną do dnia 7 marca 2004 r.

Jerzy Ptak
Przewodniczący Komitetu ds. Współpracy Pępowo-Dodewaard

INFORMACJA

Wójt Gminy w Pępowie informuje,
że na tablicy ogłoszeń w tut. Urzędzie Gminy wywieszono wykaz dot. działek przeznaczonych do sprzedaży o nr ewidencyjnych:
- 127/23 o pow. 1.01.93 ha,
- 127/22 o pow. 1.04.49 ha,
- 127/21 o pow. 1.04.25 ha,
- 121/24 o pow. 1.07.73 ha

położonych w Pępowie przy ulicy Kobylińskiej, zapisanych w **Księdze wieczystej Nr 30509 przeznaczonych pod zorganizowaną działalność gospodarczą, własność: GMINA PĘPOWO.**

POMOC Z DODEWAARD

Nasi przyjaciele z Holandii, jak co roku, przywieźli w połowie grudnia ubiegłego roku kilkaset pakunków z darami dla naszych mieszkańców. Dostarczyli również dużą ilość paczek tzw. socjalnych, adresowanych dla rodzin, które tej pomocy najbardziej potrzebują.

Holendrzy byli też gośćmi wieczoru wigilijnego dla osób samotnych, który wsparli upominkami i dobrą zabawą.

Z PRAC RADY GMINY

W dniach 30 grudnia 2003 r. i 30 stycznia br. odbyły się dwie kolejne (XI i XII) sesje Rady Gminy Pępowo. Sesja grudniowa poświęcona była podsumowaniu działalności Rady Gminy i jej Komisji oraz działalności Wójta Gminy w roku 2003, a także dokonaniu ostatecznych zmian w budżecie gminy Pępowo na 2003r.

Głównym tematem kolejnej sesji było uchwalenie budżetu gminy Pępowo na 2004r. Dochody budżetu uchwalono w wysokości 8.087.000 zł, a wydatki w kwocie 8.852.700 zł. Deficyt budżetu w kwocie 765.700 zł sfinansowany zostanie kredytem bankowym. Pełny tekst uchwały w sprawie budżetu gminy Pępowo na 2004r. drukujemy na łamach obecnego wydania "Wieści Pępowa".
Kolejne tematy sesji dotyczyły: przyjęcia programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych - na realizację którego przeznaczono 59 tys. zł, przystąpienia do opracowania wieloletniego planu inwestycyjnego, zbycia nieruchomości w Pępowie przy ul. Kobylińskiej i ul. Chocieszewickiej, obniżenia z 70% na 50% wysokości wskaźników procentowych wydatków mieszkaniowych, przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego gminy Pępowo, sposobu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami gminy Pępowo oraz ustalenia planów pracy Rady Gminy, Komisji Rewizyjnej i Komisji stałych Rady. Ponadto Komisja Rewizyjna złożyła sprawozdanie ze swej działalności w roku 2003.

W wolnych głosach i wnioskach Antoni Rogala przedstawił obszerne sprawozdanie z działalności Izby Rolniczej w 2003 oraz treść apeli, jakie Izba wystosowała do władz w sprawie aktualnej sytuacji w rolnictwie.

IRENA CHAJEC

W poprzednim wydaniu "Wieści" pominięto przypadkiem poniższą uchwałę oraz załączniki do Uchwały o podatkach transportowych, za co Czytelników WP przepraszamy.

U C H W A Ł A N r X/60/2003
Rady Gminy PĘPOWO
z dnia 28 listopada 2003 roku

w sprawie: ustalenia stawek podatku: od nieruchomości, od posiadania psów oraz opłaty targowej i administracyjnej na terenie gminy w 2004 r.

Na podstawie art.5, ust.1 i 2, art. 7 ust. 3 art.14, art.18 i art. 19 pkt 1 lit.a i lit. d i pkt 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 84 ze zmianami) i art.18 ust. 2 pkt 8 oraz art. 40 ust. 1 i art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. Nr 142, poz. 1591 z 2001 r. ze zmianami) oraz art. 4 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. Nr 62, poz. 718 ze zmianami)

Rada Gminy w Pępowie uchwala, co następuje:

§ 1

1. Ustala się roczne **stawki podatku od nieruchomości** w następujących wysokościach:
1) od budynków mieszkalnych lub ich części - **0,42 zł** od 1 m^2 pow. użytkowej

2) od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - **11,00 zł** od 1 m^2 pow. użytkowej

3) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - **5,18 zł** od 1 m^2 pow. użytkowej

4) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych - **3,48 zł** od 1 m^2 pow. użytkowej

5) od pozostałych budynków lub ich części, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **2,81 zł** od 1 m^2 pow. użytkowej

6) od budowli - **2 %** ich wartości

7) od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - **0,49 zł** od 1 m^2 powierzchni

8) od gruntów lub ich części wpisanych do rejestru zabytków, zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - **0,37 zł** od 1 m^2 powierzchni

9) od gruntów pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - **3,40 zł** od 1 ha powierzchni

10) od gruntów pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **0,06 zł** od 1 m^2 powierzchni

2. Zwalnia się od podatku od nieruchomości nieruchomości wykorzystywane na cele kulturalne, sportowe i ochrony przeciwpożarowej z wyjątkiem zajętych na działalność gospodarczą stanowiące własność gminy.

§ 2

1. Ustala się roczną **stawkę podatku od posiadania psów** w wysokości:
1) **11 zł** od pierwszego psa,
2) **33 zł** od drugiego psa i każdego następnego, a w gospodarstwie rolnym od trzeciego i każdego następnego.
2. Zwalnia się z podatku od posiadania psów:
1) z tytułu posiadania psa do ósmego tygodnia życia.
2) z tytułu posiadania psa w celu pilnowania gospodarstwa domowego po jednym na każde gospodarstwo z wyłączeniem psów podlegających zwolnieniom ustawowym.
3. Zarządza się pobór podatku od posiadania psów w drodze inkasa.
4. Na inkasentów wyznacza się sołtysów
5. Podatek płatny jest do 15 maja i w ciągu 14 dni od daty wejścia w posiadanie psa.
6. Wysokość inkasa określa odrębna uchwała.

§ 3

1. Ustala się dzienne **stawki opłaty targowej** w następujących wysokościach:
1) za sprzedaż artykułów przemysłowych - **13 zł**
2) za sprzedaż artykułów spożywczych - **24 zł**
3) za sprzedaż owoców krajowych i warzyw - **12 zł**
4) przy sprzedaży w handlu obwoźnym prowadzonym poza placem targowym w Pępowie przy ul. Powstańców Wlkp. - **6 zł**
2. Zarządza się pobór opłaty targowej w drodze inkasa.
3. Na inkasenta wyznacza się Józefa Grobelnego.
4.Wysokość wynagrodzenia za inkaso wynosi 10 % zainkasowanych kwot.
5. Opłatę targową z tytułu handlu obwoźnego należy uiszczać w Urzędzie Gminy Pępowo.

§ 4

Ustala się **opłatę administracyjną** za wydanie wypisu lub odpisu z planu zagospodarowania przestrzennego w wysokości - **50 zł**.
2. Opłatę administracyjną uiszcza się w kasie Urzędu Gminy z chwilą zgłoszenia żądania dokonania czynności urzędowej.

§ 5

Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego i ma zastosowanie w 2004 roku.

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY PĘPOWO
KAZIMIERZ ZAREMBA

Za³¹cznik Nr 1 do Uchwa³y Nr X/61/2003
Rady Gminy Pêpowo z dnia 28 listopada 2003 r.

STAWKI PODATKOWE DLA POJAZDÓW OKREŒLONYCH W § 2 UST. 1 UCHWA£Y

Liczba osi i dopuszczalna masa ca³kowita (w tonach)		Stawka podatku w z³otych	
		oœjezdna (osie jezdne) z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równowa¿ne	inne systemy zawieszenia osi jezdnych
nie mniej ni¿	mniej ni¿	stawka podatkowa (w z³otych)	stawka podatkowa (w z³otych)
1	2	3	4
Dwie osie			
12	13	132,00	150,00
13	14	150,00	400,00
14	15	400,00	560,00
15		560,00	1 260,00
Trzy osie			
12	17	150,00	250,00
17	19	250,00	520,00
19	21	520,00	670,00
21	23	670,00	1 020,00
23	25	1 020,00	1 590,00
25		1 050,00	1 650,00
Cztery osie i wiêcej			
12	25	680,00	700,00
25	27	700,00	1 070,00
27	29	1 070,00	1 700,00
29	31	1 700,00	2 452,80
31		2 300,00	2 452,80

Pêpowo, dnia 28 listopada 2003 r.

Za³¹cznik Nr 2 do Uchwa³y Nr X/61/2003
Rady Gminy Pêpowo z dnia 28 listopada 2003 r.

STAWKI PODATKOWE DLA POJAZDÓW OKREŒLONYCH W § 2 UST. 2 UCHWA£Y

Liczba osi i dopuszczalna masa ca³kowita zespo³u pojazdów: ci¹gnik siod³owy + naczepa, ci¹gnik balastowy + przyczepa (w tonach)		Stawka podatku w z³otych	
		oœjezdna (osie jezdne) z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równowa¿ne	inne systemy zawieszenia osi jezdnych
nie mniej ni¿	mniej ni¿	stawka podatkowa (w z³otych)	stawka podatkowa (w z³otych)
1	2	3	4
Dwie osie			
12	18	100,00	300,00
18	25	300,00	500,00
25	31	600,00	1 000,00
31		1 450,00	1 937,76
Trzy osie			
12	40	1 280,00	1 800,00
40		1 800,00	2 548,65

Pêpowo, dnia 28 listopada 2003 r.

Za³¹cznik Nr 3 do Uchwa³y Nr X/61/2003
Rady Gminy Pêpowo z dnia 28 listopada 2003 r.

STAWKI PODATKOWE DLA POJAZDÓW OKREŒLONYCH W § 2 UST. 3 UCHWA£Y

Liczba osi i dopuszczalna masa ca³kowita zespo³u pojazdów: naczepa/naczepa + pojazd silnikowy) (w tonach)		Stawka podatku w z³otych	
		oœjezdna (osie jezdne) z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równowa¿ne	inne systemy zawieszenia osi jezdnych
nie mniej ni¿	mniej ni¿	stawka podatkowa (w z³otych)	stawka podatkowa (w z³otych)
1	2	3	4
Jedna oœ			
12	18	100,00	200,00
18	25	200,00	360,00
25		360,00	580,00
Dwie osie			
12	28	250,00	360,00
28	33	640,00	880,00
33	38	880,00	1 320,00
38		1 170,00	1 700,00
Trzy osie			
12	38	680,00	1 000,00
38		1 000,00	1 300,00

Pêpowo, dnia 28 listopada 2003 r.

BUD¯ET GMINY NA 2004 ROK.

Za³¹cznik Nr 2 do Uchwa³y Nr XII/68/2004
Rady Gminy PÊPOWO z dn. 30.01.2004 r.

WYDATKI BUD¯ETU

Dzia³	Rozdz.	T r e œæ	Plan na 2004 r.	w tym: zadania zlecone
010		Rolnictwo i ³owiectwo	36 960	
	01030	*Izby rolnicze*	*10 000*	
	01095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	*26 960*	
020		Leœnictwo	8 000	
	02095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	*8 000*	
600		Transport	742 420	
	60014	*Drogi publiczne powiatowe*	*8 200*	
	60016	*Drogi publiczne gminne*	*734 220*	
630		Turystyka	6 080	
	63095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	*6 080*	
700		Gospodarka mieszkaniowa	94 700	
	70005	*Gospodarka gruntami i nieruchomoœciami*	*94 700*	
750		Administracja publiczna	957 433	44 393
	75011	*Urzêdy wojewódzkie*	*44 393*	*44 393*
	75022	*Rady gmin*	*45 340*	
	75023	*Urzêdy gmin*	*813 000*	
	75095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	*54 700*	
751		Urzêdy naczelnych organów w³adzy pañstwowej, kontroli i ochrony prawa i s¹downictwa	984	984
	75101	*Urzêdy naczelnych organów w³adzy pañstwowej, kontroli i ochrony prawa*	*984*	*984*
754		Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpo¿arowa	98 500	2 500
	75405	*Komendy powiatowe Policji*	*3 000*	
	75411	*Komendy powiatowe Pañstwowej Stra¿y Po¿arnej*	*2 500*	
	75412	*Ochotnicze stra¿e po¿arne*	*90 500*	
	75414	*Obrona cywilna*	*2 500*	*2 500*
757		Obs³uga d³ugu publicznego	40 000	
	75702	*Obs³uga papierów wartoœciowych, kredytów i po¿yczek jednostek samorz¹du terytorialnego*	*40 000*	
900		Gospodarka komunalna i ochrona œrodowiska	381 599	
	90003	*Oczyszczanie miast i wsi*	*10 009*	
	90015	*Oœwietlenie ulic, placów i dróg*	*254 170*	
	90020	*Wp³ywy i wydatki zwi¹zane z gromadzeniem œrodków z op³at produktowych*	*1 000*	
	90095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	*116 420*	
921		Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	481 800	
	92109	*Domy i oœrodki kultury, œwietlice i kluby*	*390 410*	
	92116	*Biblioteki*	*78 390*	
	92120	*Ochrona i konserwacja zabytków*	*4 000*	
	92195	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	*9 000*	
926		Kultura fizyczna i sport	115 000	
	92605	*Zadania w zakresie kultury fizycznej i sportu*	*115 000*	
		R A Z E M	8 852 700	237 577

Pêpowo, dnia 30 stycznia 2004 r.

BUD¯ET GMINY NA 2004 ROK.

Za³¹cznik Nr 1 do Uchwa³y Nr XII/68/2004
Rady Gminy PÊPOWO z dnia 30.01.2004 r.

DOCHODY BUD¯ETU

Dzia³	Rozdz.	T r e œæ	Plan 2004 z³	§ 201	w tym: zadania zlecone
010		Rolnictwo i ³owiectwo	2 090		
	01022	*Zwalczanie chorób zaka¥nych zwierz¹t oraz badania monitoringowe pozosta³oœci chemicznych i biologicznych w tkankach zwierz¹t i produktach pochodzenia zwierzêcego*	*2 090*		
020		Leœnictwo	2 200		
	02095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	*2 200*		
600		Transport i ³¹cznoœæ	14 500		
	60014	*Drogi publiczne powiatowe*	*8 200*		
	60016	*Drogi publiczne gminne*	*6 300*		
700		Gospodarka mieszkaniowa	196 200		
	70005	*Gospodarka gruntami i nieruchomoœciami*	*196 200*		
750		Administracja publiczna	70 893	44393	*44 393*
	75011	*Urzêdy wojewódzkie*	*45 243*	*44393*	44 393
	75023	*Urzêdy gmin*	*25 650*		
751		Urzêdy naczelnych organów w³adzy pañstwowej, kontroli i ochrony prawa oraz s¹downictwa	984	984	984
	75101	*Urzêdy naczelnych organów w³adzy pañstwowej, kontroli i ochrony prawa*	*984*	*984*	*984*
	75414	*Obrona cywilna*	*2 500*	*2500*	*2 500*
756		Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadaj¹cych osobowoœci prawnej	2 779 246		
	75601	*Wp³ywy z podatku dochodowego od osób fizycznych*	*9 200*		
	75615	*Wp³ywy z podatku rolnego, podatku leœnego, podatku od czynnoœci cywilnoprawnych, podatku od spadków i darowizn oraz podatków i op³at lokalnych*	*1 792 000*		
		Odsetki od nieterminowych wp³at z tytu³u podatków i op³at	2 000		
	75618	*Wp³ywy z innych op³at stanowi¹cych dochody jednostek samorz¹du terytorialnego na podstawie ustaw*	*91 200*		
	75621	*Udzia³y gmin w podatkach stanowi¹cych dochód bud¿etu pañstwa*	*886 846*		
758		Ró¿ne rozliczenia	4 793 187		
	75801	*Czêœæ oœwiatowa subwencji ogólnej dla jednostek samorz¹du terytorialnego*	*3 712 973*		
	75805	*Czêœæ rekompensuj¹ca subwencji ogólnej dla gmin*	*113 350*		
	75807	*Czêœæ wyrównawcza subwencji ogólnej dla gmin*	*935 864*		
	75814	*Ró¿ne rozliczenia finansowe*	*31 000*		
801		Oœwiata i wychowanie	2 400		
	80101	*Szko³y podstawowe*	*2 400*		
852		Pomoc spo³eczna	193 800	189700	189 700
	85213	*Sk³adki na ubezpieczenia zdrowotne op³acane za osoby pobieraj¹ce niektóre œwiadczenia z pomocy spo³ecznej*	*6 500*	*6500*	*6 500*
	85214	*Zasi³ki i pomoc w naturze oraz sk³adki na ubezpieczenia spo³eczne*	*100 300*	*100300*	100 300
	85216	*Zasi³ki rodzinne, pielêgnacyjne i wychowawcze*	*28 800*	*28800*	*28 800*
	85219	*Oœrodki pomocy spo³ecznej*	*54 100*	*54100*	*54 100*
	85228	*Us³ugi opiekuñcze i specjalistyczne us³ugi opiekuñcze*	*4 100*		
900		Gospodarka komunalna i ochrona œrodowiska	22 000		
	90020	*Wp³ywy i wydatki zwi¹zane z gromadzeniem œrodków z op³at produktowych*	*1 000*		
	90095	*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	*21 000*		
921		Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	7 000		
	92109	*Domy i oœrodki kultury, œwietlice i kluby*	*7 000*		
		R A Z E M	8 087 000	237577	237 577

Pêpowo, dnia 30 stycznia 2004 r.

Za³¹cznik Nr 7 do Uchwa³y Nr XII/68/2004
Rady Gminy PÊPOWO z dnia 30 stycznia 2004 r.

WYDATKI NA INWESTYCJE
w 2004 roku

Dzia³	Rozdzia³	§	Nazwa zadania	Kwota z³
600			TRANSPORT	242 400
	60016		*Drogi publiczne gminne*	
		6050	Wydatki inwestycyjne jednostek bud¿etowych	225 000
			z tego:	
			droga w Wilkonicach - 100000 z³, droga na wysypisko gminne - 50000 z³, œcie¿ka rowerowa do Gêbic - 55000 z³, modernizacja rowów przydro¿nych - 10000 z³, chodniki w Pêpowie i Babkowicach - 10000 z³	225 000
		6060	Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek bud¿etowych	17 400
			z tego:	
			zakup wiaty przystankowej, przyczepy i dwóch kos spalinowych	17 400
750			ADMINISTRACJA PUBLICZNA	30 000
	75023		*Urzêdy gmin*	30 000
		6050	Wydatki inwestycyjne jednostek bud¿etowych	20 000
			modernizacja budynku Urzêdu Gminy - wymiana okien	20 000
		6060	Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek bud¿etowych	10 000
			z tego:	
			zakup zestawów komputerowych i oprogramowania	10 000
754			BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE I OCHRONA PRZECIWPO¯AROWA	40 000
	75412		*Ochotnicze stra¿e po¿arne*	*40 000*
		6060	Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek bud¿etowych	40 000
		z tego:	(dofinansowanie zakupu samochodu dla OSP Pêpowo)	40 000
801			OŚWIATA I WYCHOWANIE	1 000 000
	80110		*Gimnazja*	1 000 000
		6050	Wydatki inwestycyjne jednostek bud¿etowych	1 000 000
			rozbudowa szko³y pod potrzeby Gimnazjum	1 000 000
900			GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA	98 000
	90095		*Pozosta³a dzia³alnoœæ*	
		6050	Wydatki inwestycyjne jednostek bud¿etowych	98 000
			kanalizacja w Gêbicach	5 000
			utwardzenie placu targowego	93 000
921			KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO	93 000
	92109		*Domy i oœrodki kultury, œwietlice i kluby*	*93 000*
		6050	Wydatki inwestycyjne jednostek bud¿etowych	60 000
			z tego:	
			- modernizacja œwietlic wiejskich	40 000
			(Gêbice i Ludwinowo)	
			- modernizacja stropu sali CSK	20 000
		6060	Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek bud¿etowych	33 000
		w tym:	zakup œwietlicy wiejskiej w Gêbicach od RKS Skoraszewice	33 000
			RAZEM wydatki na inwestycje	1 503 400

Pêpowo, dnia 30 stycznia 2004 r.

NA STAREJ FOTOGRAFII (5)

Postacią wartą pamięci jest Ignacy Lewandowski z Gębic, uczestnik powstania wielkopolskiego, gospodarz, wieloletni wójt Pępowa. 16 stycznia br. minęła 30 rocznica jego śmierci. To dobra okazja by przypomnieć osobę byłego wójta, a może także nazwać jego imieniem ulicę w Gębicach?

4 października 1938r. w Szelejewie, w majątku byłego senatora Stanisława Karłowskiego spotkała się grupa ziemian. Rozmawiano między innymi o zbliżających się wyborach parlamentarnych, a ściślej o tym, kogo środowisko konserwatywno-ziemiańskie powinno poprzeć w wyborach do sejmu i senatu. Obecny na spotkaniu Stanisław Rostworowski, ziemianin z Gębic rekomendował jako kandydata na posła kół konserwatywno-zachowawczych Ignacego Lewandowskiego, chłopa gospodarza z Gębic. Propozycja ta nie została ostatecznie przyjęta, ale sam fakt wysunięcia chłopa jako przedstawiciela konserwatystów, rzuca światło, nie tylko na osobę Lewandowskiego, ale na całokształt stosunków chłopsko-ziemiańskich w okresie międzywojennym w Wielkopolsce.

Rostworowski, który był wtedy mężem zaufania Stronnictwa Zachowawczego w Wielkopolsce realizował politykę pozyskiwania ludności chłopskiej dla kół zachowawczych. Uważał chłopów za naturalnych zwolenników idei konserwatywnych.

Rostworowski pożyczał od Lewandowskiego szatkownicę do kapusty, wspominają mieszkańcy Gębic. Należy jednak sądzić, że ich znajomość nie ograniczała się tylko do zwykłych sąsiedzkich uprzejmości. Byli weteranami kilku wojen i powstań niepodległościowych. Nie dzieliła ich polityka.

Ignacy Lewandowski w okresie służby w wojsku niemieckim (1914-1918)

Bohaterowie z Gębic należeli do pokolenia, które wzięło na siebie trud zbrojnej walki o niepodległość Polski. Pokolenie to uznawało dobro państwa za najwyższą wartość. Rostworowski w wyborach politycznych niewątpliwie kierował się racją stanu i w tej kategorii należy rozpatrywać jego poparcie dla Lewandowskiego. Interesy partyjne lub grupowe były wtedy drugorzędne.

Ignacy Lewandowski urodził się 11 stycznia 1893r. w Gębicach z rodziców Franciszka i Marianny z domu Walkowiak (rodzina Lewandowskich była uwłaszczona na ziemi w Gębicach od 1836r.). W Pępowie ukończył szkołę elementarną. W latach 1914-1918 służył w armii niemieckiej. Publikowane obok zdjęcie Lewandowskiego w wyjściowym mundurze żołnierza niemieckiego mogło być zrobione w pierwszym roku służby.

Po wybuchu powstania wielkopolskiego Lewandowski czynnie uczestniczył w tworzeniu władz powstańczych w Pępowie. Od 19 stycznia 1919r. walczył w powstaniu na odcinku Grupy "Leszno". Brał udział w walkach pod Pawłowicami, Włoszakowicami, Poniecem i Miechcinem. Z powstania wyszedł w stopniu plutonowego. Walczył także na wschodnich kresach Rzeczypospolitej w wojnie z bolszewikami. Ranny został wycofany z frontu 10 czerwca 1920r. Po powrocie do Gębic zajął się uprawą ziemi. W 1927r. zaślubił Praksedę Gieszczyńską z Kuklinowa. Mieli cztery córki.

W czasie II wojny światowej Lewandowski został wysiedlony z Gębic do Siedlca, a jego gospodarstwo objął Niemiec Koch. Od 1945r. znowu gospodarował w Gębicach. W okresie powojennym był wieloletnim wójtem Pępowa. Działał w radach narodowych. Był współorganizatorem Gminnej Spółdzielni "Samopomoc Chłopska" i Banku Spółdzielczego w Pępowie. Posiadał liczne odznaczenia. W 1971r. został awansowany na stopień podporucznika w stanie spoczynku. Zmarł 16 stycznia 1974r. Pochowany jest w Pępowie.

Dzieje wsi do 1939r. to nie tylko zdarzenia, które rozgrywały się we dworze i jego otoczeniu. Czynny udział w historii mieli także przedstawiciele warstwy chłopskiej. Niektórzy z nich walczyli na frontach wojen, współorganizowali powstanie wielkopolskie, czy jak Ignacy Lewandowski mieli jeszcze charyzmę działacza chłopskiego. Niestety w Polsce Ludowej (1945-1989), kiedy ludzie ci mogli jeszcze wiele opowiedzieć, czas nie sprzyjał pamięci historycznej. O aktywności w latach 1918-1939 lepiej było milczeć. Wyjątkiem był udział w powstaniu wielkopolskim.

Chłopscy bohaterowie nie pisali pamiętników. Ich wspomnienia odeszły razem z nimi. Na szczęście zachowały się stare fotografie, dokumenty i inne pamiątki, z których udaje się odtworzyć fragmenty historii.

BOGUSŁAW JANIK

Na podstawie:
1. St.J. Rostworowski *Publicystyka i działalność Stanisława Rostworowskiego w latach 1935-1939 z pozycji ziemiańsko - konserwatywnych*, Mars tom 7, Warszawa Londyn 1999.
2. R. Tomaszewski *Wysiłek militarny i materialny mieszkańców ziemi gostyńskiej w walkach o kształt granicy wschodniej II Rzeczypospolitej (1918-1920),* Gostyń 2002.

Fotografię udostępniła córka I. Lewandowskiego pani Czesława Galeja. Dziękujemy.

STATYSTYKA USC ZA 2003 ROK

W roku 2003 urodziło się w gminie Pępowo 59 dzieci: w tym 33 chłopców i 26 dziewczynek.
Śluby zawarło 30 par małżeńskich. Wyznaniowe ze skutkami cywilnymi 29 par. Cywilne 1 para.

Zmarło 39 osób w tym: 17 mężczyzn i 22 kobiety.

Sporządzono 15 sztuk wniosków o Nadanie Medali "Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie". Z tego 11 par otrzymało Medale, natomiast pozostałe 4 pary oczekują na nadanie Medali przez Prezydenta RP.

Wydanych zostało 886 dowodów osobistych.

Stan ludności w gminie ogółem wynosi 6074 osób w tym: mężczyzn 3086 i kobiet 2988.

Ludność w miejscowości Pępowo: ogółem wynosi 1797 osób w tym: mężczyzn 903 i kobiet 896.

INFORMACJE USC

W okresie od 8 grudnia do 9 stycznia br urodziło się w naszej gminie 9 dzieci - 6 dziewczynek i 3 chłopców; zawarto 4 śluby konkordatowe; zarejestrowano 3 zgony - 2 kobiety i 1 mężczyzna.

Gdy alkohol staje się problemem

PROGRAM WYCHODZENIA Z ALKOHOLIZMU

Przyzwalanie, czyli niezamierzone wspomaganie choroby alkoholowej

Współuzależnienie wiąże się z postawą przyzwolenia. Wirując z osobą uzależnioną w chorym świecie iluzji i zaprzeczenia, sama nasiąkasz myśleniem pełnym zaprzeczeń (Nie, on nie jest alkoholikiem), oskarżeń wobec innych (Gdyby miał inną matkę), usprawiedliwień (To dlatego, że pracuje w takiej branży). Przyzwolenie przejawia się w zwalnianiu kogoś z odpowiedzialności za swoje życie przez branie tego życia w swoje ręce.

To ty przecież na przemian oskarżasz lub zabawiasz swego alkoholika, zatrzymujesz, odciągasz, myślisz za niego, podejmujesz za niego życiowe decyzje.

Sprzyjasz przez to chorobie. Jesteś pełna postawy nadodpowiedzialności za niego tak, jak jest się odpowiedzialnym za dziecko. Wiele kobiet mówi, że to tak, jakby się miało w domu jeszcze jedno dziecko.

Przyzwolenie, przyjmowanie odpowiedzialności za sprzyja dalszemu staniu w tym samym miejscu. Dlatego jest wspomaganiem choroby. Alkoholizm jest nie tylko chorobą ciała, lecz także chorobą uczuć i chorobą duszy.

Kluczem w sprawie zmiany postawy przyzwalającej jest słowo "kryzys". Zacznij pozwalać swemu alkoholikowi na cierpienie i ponoszenie odpowiedzialności za wszelkie skutki swojego picia. Aby to uczynić, trzeba zrozumieć swoje przyzwolenie i swoje współuczestniczenie.

Najpierw będziesz się bronić przed zobaczeniem tego, jak i przed tym, że potrzebujesz sojuszników w próbie wyrwania się z wiru współuzależnienia. Będziesz przekonana, że najlepiej poradzisz sobie sama. Zważ zwodniczość takiego przekonania. Twój alkoholik też prawdopodobnie sądzi lub sądził, że "poradzi sobie sam". Podobnie jak obsesje ta ostatnia jest także bliźniaczym przejawem choroby alkoholowej, przejawem współuzależnienia.

Rozważ, czy w twojej sytuacji nie okazałoby się zbawienne następujące zalecenia:

- Nie musisz dłużej uciekać od choroby. Zacznij uczyć się wiedzy opartej na faktach na temat alkoholizmu.
- Nie musisz dłużej szukać winnych tego stanu rzeczy Zacznij koncentrować się na własnych działaniach, teraz i w przyszłości.
- Nie musisz dłużej kontrolować picia alkoholika. Zacznij dowiadywać się o możliwościach leczenia, namawiając go jawnie do tego.
- Nie musisz dłużej przychodzić z pomocą alkoholikowi. Zacznij pozwalać mu na cierpienie i ponoszenie odpowiedzialności za wszelkie następstwa jego picia.
- Nie musisz dłużej interesować się powodami jego picia. W miarę możliwości powracaj do wzorów normalnego życia.
- Nie musisz dłużej wygrażać. Zacznij mówić to, co myślisz i robić to, co mówisz.
- Nie musisz dłużej przyjmować lub wyłudzać obietnic. Przestań się liczyć z nim w swoim realnym życiu.
- Nie musisz ukrywać faktu, że szukasz pomocy. Zacznij otwarcie mówić o tym alkoholikowi.
- Nie musisz dłużej gderać i wygłaszać kazań. Zacznij rzeczowo informować go o każdym niewłaściwym zachowaniu.
- Nie musisz dłużej znosić ataków na siebie i dzieci. Zacznij bawić się, poszukaj pomocy.
- Nie musisz być marionetką.

Twoje cierpienie jest związane z życiem w długotrwałym i uciążliwym stresie psychicznym. Żyjesz w ciągłym stanie pogotowia emocjonalnego, czegoś w stanie "wysokiego napięcia". Nikt, kto żyje blisko z osobą uzależnioną przez kilka lub kilkanaście lat, nie pozostaje bez piętna tej sytuacji. Ponieważ sytuacja jest nienormalna, ogromnym wysiłkiem można zachować tylko część normalności.

Bezpośrednim źródłem twojego cierpienia jest jednak chaos emocjonalny. Stres twojego życia ogniskuje się w życiu uczuciowym. Jesteś narażona na przeżywanie trudnych i przykrych emocji: bezradności, wstydu, poczucia winy, lęku i urazy, złości, żalu i poczucia krzywdy.

Obliczono, że na każdy rok życia w chorej sytuacji rodziny z problemem uzależnienia od alkoholu potrzeba miesiąca intensywnej pracy psychicznej przywracającej zdrowie. Mam na myśli grupową terapię psychologiczną lub uczestnictwo w grupach Al.-Anon. Al-Anon jest grupą, w której bliscy-głównie członkowie rodzin alkoholika-dzielą się siłą i nadzieją, a także wzorami życia i postępowania w związku z piciem bliskiej osoby.

"Dzielenie się doświadczeniami
rozszerza nasze charyzmaty
i wskazuje nowe, lepsze sposoby
radzenia sobie z trudnościami.
Nie potrzebujemy rozwiązywać ich w samotności.

GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH W PĘPOWIE

WIGILIA EMERYTÓW I RENCISTÓW

Zarząd Polskiego Związku Rencistów i Inwalidów w Pępowie w dniu 14.12.2003r. Zorganizował spotkanie wigilijne przy opłatku dla członków Koła. W uroczystości udział wzięło 110 członków i zaproszonych gości, a wśród nich byli: wójt gminy Stanisław Krysicki, pracownice Ośrodka Pomocy Społecznej w Pępowie, ks. Dziekan Zenon Półrolniczak, radny powiatowy Józef Śląski, członkowie Zarządu Rejonowego Związku Emertyów z Gostynia z przewodniczącym Andrzejem Starostą.
Spotkanie odbyło się w miłej atmosferze i świątecznym nastroju dzięki obecności św. Mikołaja, który obdarował każdego skromnym prezentem.

Uroczystość mogła się odbyć dzięki życzliwości: Wójta gminy, Spółdzielni Mleczarskiej z Gostynia, firmie MIR-ZEN Mirosława Stachowiaka, Pudliszkom S.A., firmie Bolsius z Zalesia Małego, firmie Juko Jerzego Kopcińskiego, Powiatowego Banku Spółdzielczego, Romanowi Woźniakowi z Pasierb, aptece Calamus, ubojni Alojzego Biernackiego, Dariuszowi i Wiesławowi Tomczakom, sklepowi Pif-Paf Ireneusza Matyli i GS"SCh" Pępowo.

Na tm Koło nie poprzestało i już w styczniu nowego roku zorganizowano zabawę karnawałową, na której bawiło się ponad 40 osób.

TADEUSZ POSPIECH

Życzenia dla p. Franciszki Markowskiej z okazji 90 urodzin

ZŁOTE GODY

Trzy pary małżeńskie z gminy Pępowo obchodziły jubileusz 50-lecia Pożycia Małżeńskiego. Uroczystość odbyła się 15 grudnia 2003 roku w sali ślubów w Pępowie. Złote Gody obchodzili: Anna i Franciszek Frąckowiak z Magdalenek, Agnieszka i Edward Cichy ze Skoraszewic oraz Pelagia i Feliks Ciszak z Ludwinowa. Wójt Gminy, Stanisław Krysicki, udekorował Jubilatów medalami " Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie", przyznanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W uroczystości brali również udział: Przewodniczący Rady Gminy w Pępowie, Kazimierz Zaremba i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Mirosława Spychała. Jubilaci otrzymali wiązanki kwiatów i symboliczne upominki.

W dniu 16 stycznia 2004 roku Wójt Gminy, Stanisław Krysicki, V-ce Przewodniczący Rady Gminy, Andrzej Nowakowski oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Mirosława Spychała, odwiedzili Jubilatkę, Panią Marię Piskorek w Wilkonicach, która przeżyła wspólnie z obecnie nieżyjącym już mężem Bolesławem, 50 lat w związku małżeńskim. Wójt Gminy udekorował Jubilatkę medalem "Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie", przyznanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Drugi medal został wręczony żonie, jako pamiątka rodzinna. Oprócz życzeń i gratulacji wręczono kwiaty oraz upominek.

MIROSŁAWA SPYCHAŁA

PODZIĘKOWANIE

Mieszkańcy Kościuszkowa dziękują za ufundowanie nagród na zabawę karnawałową, która odbyła się 24 stycznia br. Dziękujemy: Spółdzielni Mleczarskiej w Gostyniu, Swarzędzkim Fabrykom Mebli w Gostyniu, Maciejowi Sipurzyńskiemu z Krobi, Izabeli Szpurka z Pępowa, firmie ROLMIX z Ludwinowa, Justynie i Maciejowi Waszakom z Pępowa, Ryszardowi Marciniakowi z Siedlca i Pawłowi Jędryczce z Kościuszkowa.

ECHO SZKOŁY

Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Pępowie

"...LUDZI DOBREJ WOLI JEST WIĘCEJ?"

Czy czas skrzeczącej rzeczywistości, w której żyjemy: czas zgrzytających na swój widok sąsiadów, czas skarconej przez męża kobiety, dławiącej swój płacz, (...bo zupa była za słona), czas tych, którzy w stolicy przy ulicy Wiejskiej dają upust swym niskim instynktom, walcząc o swe racje, bynajmniej nie parlamentarnie niekiedy; czy czas permanentnych i wszędobylskich konfliktów wyrastających na każdej płaszczyźnie ludzkiego życia obliguje nas do hodowania na sobie "grubej skóry"? Czy faktycznie potrzebujemy pancerza, chroniącego nas przed wszelkimi przejawami zażartych konfliktów? A co z wrażliwością, rozumianą nie jako głupia ckliwość, ale jako..., no właśnie, jak? Współczucie? Empatyczna wrażliwość? Nieobojętność na krzywdę? Kto zna odpowiedź? Gdzie jej szukać? Które pokolenie wie lepiej? - Porozmawiajmy.

Spotkanie i dyskusja międzypokoleniowa na temat dotyczący tego, jacy jesteśmy, kim stają się nasze dzieci, a zwłaszcza, jaki mają stosunek do waśni i sporów niszczących świat, niechybnie powinna się odbyć. Debata taka miejsce mieć musi, ponieważ dzisiejsze dzieci pojutrze będą ustalać porządek tego świata. Tak, wiem, szumnie to brzmi, ale nie traktujmy swych nadziei w kategoriach naiwności, bo stracimy własne marzenia, a bez nich orka na ugorze bez widokówna lepsze.

Serdecznie zapraszam WSZYSTKICH Państwa zainteresowanych spotkaniem międzypokoleniowym. Przekonajmy się, że z młodymi, wchodzącymi w życie ludźmi można spróbować twórczo porozmawiać. Zejście się takie powinno się odbyć pod auspicjami Szkoły-instytucji, która ze swej natury jest korytarzem do świata. Ten zaś, jest wielkim labiryntem: z ulicy Nieporozumień wchodzimy na plac Sporów, dalej w prawo Kontrowersyjną biegniemy do alei Sprzeczności, a stamtąd już prosto na dzielnicę Wojny. Zanim wpuścimy w labirynt młodzież, poszukajmy jeszcze tylko właściwego wyjścia.

Spotkanie odbędzie się 1 marca 2004 r. w budynku miejscowej szkoły o godz. 18^{00}.

Zapraszam.

ŁUKASZ JANURA

FESTIWAL W POGORZELI

Mimo, że od Świąt upłynęło już kilka tygodni, to w Pogorzeli zapachniało znów choinką. W dniu 25 stycznia br. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury odbył się Festiwal Kolęd i Pastorałek "Stajenka 2004".

Pośród wielu dzieci (a było ich 58) wystąpiły również dziewczynki z kółka wokalno-tanecznego "Wesołe Nutki": Marta Pietrowska, Lena Markowska i Patrycja Wabińska-uczennice klas I, Zespołu Szkół-Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Pępowie. Małe artystki w pięknych strojach aniołka i królowej śniegu bezbłędnie wykonały przygotowane utwory.

Pomimo ostrej konkurencji Lena Markowska zajęła II miejsce w swej kategorii wiekowej. Dodatkowo została wyróżniona za wszechstronność przez proboszcza pogorzelskiej parafii. Oprócz wspaniałych walorów wokalnych Lena zaimponowała jurorom i widowni grą na pianinie, akompaniując sobie samej.

Wyróżnionych mogło być tylko kilkoro uczestników, lecz na uznanie zasługują wszystkie dziewczynki z koła za umiejętność, odwagę i brak tremy, tym bardziej, że Marta i Patrycja były debiutantkami na Festiwalu.

Opiekunki koła
DARIA WODNICZAK
LIDIA MACHOWSKA

NASZA MAŁA OJCZYZNA

W okresie przemian jakie występują w dobie jednoczenia się Europy chcemy, by naszą GMINĘ spostrzegano, jako interesujące miejsce pod względem kulturalnym i turystycznym.

Mając to na uwadze wychowawczynie klas drugich panie:
Maria Tomczak oraz Małgorzata Andrzejewska zorganizowały w klasach od O - III konkurs plastyczny pt. „CZYM GMINA PĘPOWO MOŻE ZACHWYCIĆ EUROPĘ?"

Celem konkursu jest promocja naszej wsi, regionu, budzenie wartości kulturalnych, uczuć patriotycznych oraz miłości do „MAŁEJ OJCZYZNY". Wykorzystując różne techniki malarskie pragniemy przedstawić GMINĘ PĘPOWO jako skupisko ciekawych miejsc wartych odwiedzenia.

Konkurs jeszcze trwa. Wyniki zostaną ogłoszone i opublikowane w następnym numerze WIEŚCI PĘPOWA.

MARIA TOMCZAK
MAŁGORZATA ANDRZEJEWSKA

SZKOLNY FINAŁ WOŚP

Już po raz kolejny uczniowie włączyli się do finału WOŚP. Wolontariusze z gimnazjum kwestowali na terenie gminy Pępowo, a następnie Samorząd Uczniowski przeprowadził zbiórkę w szkole. Również na rzecz WOŚP zorganizowane zostały 2 dyskoteki dla gimnazjalistów i uczniów SP. Dochód z XII Finału WOŚP przeznaczony zostanie na zakup sprzętu medycznego dla ratowania życia niemowląt i dzieci młodszych. Wszystkim, którzy włączyli się do akcji dziękujemy za okazane serce i życzliwość. Zebrane pieniądze w kwocie 4003,42 zł, 2 euro i biżuteria zostały przekazane do powiatowego sztabu XII Gostyńskiego Finału WOŚP przy PCPR. W imieniu tego sztabu dziękuję również wszystkim tym, którzy przekazali dary na loterię i aukcję WOŚP, a są to: Firma Handlowo Usługowa Andrzej Małecki, Hurt Detal Barbara Rybakowska, Sklep Ogólnospożywczy Ireneusz Matyla, Sklep Wielobranżowy Wiesława i Zbigniew Mikołajczyk, Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe Maciej Waszak, P.P.H.U. Stanisław Maciejewski, PH IZA Izabela Szpurka, Przedsiębiorstwo Handlowe "DAVI" Dariusz Tomczak i Wiesław Tomczak, Produkcja Handel Witold Gaworski.

ANNA KOŁATA

LITERACKI SUKCES

Uczennice z gimnazjum po raz trzeci wzięły udział w IV Regionalnym Konkursie Literackim organizowanym przez Centrum Kultury i Sztuki w Lesznie. Ponad 70. uczniów w kategorii szkół gimnazjalnych zaprezentowało jury prace prozatorskie nt. "Mój rok 2003- nadzieje- rozczarowania- spełnienia" (praca mogła mieć formę eseju, szkicu literackiego, opowiadania lub pamiętnika). Celem konkursu było zainspirowanie młodzieży do swobodnej twórczości i wyłonienie nowych talentów.

Zdaniem oceniającego jury, w skład którego wchodzili leszczyńscy literaci, wszystkie prace prezentowały bardzo wysoki poziom i zasługiwały na szkolną szóstkę. Wyłaniając laureatów, jury poszukiwało prac szczególnie wartościowych. Tym większy więc sukces naszych gimnazjalistek. Praca M. Myślińskiej została uznana za najlepszą i zajęła I miejsce. II miejsce przypadło M. Latuszek, a M. Krajka zdobyła wyróżnienie.

Warto przypomnieć, że dwa lata wcześniej M. Myślińska otrzymała wyróżnienie, a w ubiegłym roku J. Bartczak zajęła II miejsce.

ALICJA WOJCIECHOWSKA

TANECZNIE I POŻYTECZNIE

Dnia 17 stycznia 2004r. odbyła się zabawa karnawałowa, którą zorganizowali rodzice i wychowawcy uczniów klasy Va i Vb. Wieczorek karnawałowy odbył się w celu pozyskania środków finansowych, które będą przeznaczone na *"Zieloną Szkołę"*.

Po zasięgnięciu opinii uczestników zabawy możemy stwierdzić, iż impreza była bardzo udana. Zorganizowanie tego wieczorku nie byłoby możliwe, gdyby nie otwarte i szczere serca wielu osób: **sponsorów, rodziców i p. wójta St. Krysickiego**.

WSZYSTKIM SKŁADAMY SERDECZNE PODZIĘKOWANIA !

Lidia Muszyńska
Joanna Kaźmierczak

Sponsorzy zabawy:

P.P.U.H. Zakład Mięsny Marian Kaczmarek, P.H.D. "Zoyka" Zofia Kopcińska, Firma Handlowo-Usługowa Andrzej Małecki, P.P.H.U. "Juko" Jerzy Kopciński, Firma Handlowa Paweł Łękowski, P.H.T. Maciej Waszak, P.H.U.R. "Joker" Wiesław Muchowski, P.P.H.U.
M.Z.F. Matuszewcsy, P.H.U. Ireneusz Waleński, Firma Produkcyjno-Handlowa "Agi" Sebastian Koncewicz, Usługi Ogólnobudowlane Eugeniusz Grodzki, P.H.U. "Valbud" Waldemar Bzdęga, Mieszlania Pasz "Rolmiks" Mieczysław Nowacki, Pałac Gębice Bogusław Janik, P.H.U. "Mewa" Waldemar Porzucek, Firma Handlowo-Usługowa Bożena Kaczmarek, P.H. "Davi", Market Dariusz, Wiesław Tomczak, Foto-Video Jacek Śląski, "Mirzen" Mirosław Stachowiak, Ubojnia Zwierząt Regina, Alojzy Biernacki, Ubojnia Zwierząt Małgorzata, Karol Matuszewski, Hurtownia Lodów i Mrożonek "Lodimex" Błażej Naskręt, Piekarnia "Boguś", Zakład Mięsny "Biernat", Ciastkarstwo-Cukiernictwo Andrzej Józiak, Betoniarstwo-Kamieniarstwo Zdzisław Kamieniarz, Betoniarstwo Henryk Kowalkowski, Materiały Budowlane Stefania, Marian Bzdęga, Spółdzielnia Mleczarska Gostyń, Bar Gastronomiczny "Music Club" Karol Norman, G.S. "SCH" Pępowo, "Pudliszki" S.A. Andrzej Przygoda, "Bolsius" Polska Produkcja Sp. z o.o., Sklep Motoryzacyjno-Przemysłowy Justyna, Maciej Waszak, Sklep Wielobranżowy Dorota Wachowiak, Sklep Wielobranżowy Witold Gaworski, Sklep Wielobranżowy Grzegorz Naskręt, Sklep Wielobranżowy Wiesława, Zbigniew Mikołajczyk, Sklep Handlowy "Silver" Izabela Szpurka, Sklep Ogólnospożywczy "Pif-Paf" Ireneusz Matyla, Sklep Spożywczo-Monopolowy "Bazar" Wiesław Muszyński, Gospodarstwo Rolne Walenty Pijaczyński, Specjalistyczne Gospodarstwo Pieczarek Katarzyna, Wojciech Dębski, Gabinet Kosmetyczny "Doris" Martyna Waleńska, Zakład Elektromechaniczny Sławomir Filipiak, p. Dariusz Kałmuczak, p.p. Maria, Roman Dąbrowski, Zakład Fryzjerski Agata Konieczna, Zakład Fryzjerski "U Toma" Tomasz Hudziński, Kwatery Agroturystyczne "U Jędrusia" Andrzej Wachowiak.

Z PRAC IZB ROLNICZYCH

SZANOWNI ROLNICY, CZŁONKOWIE IZB ROLNICZYCH!

Izby Rolnicze na stałe wkomponowały się w życie publiczne gmin rolniczych , uczestniczą w rozwiązywaniu problemów występujących w środowisku wiejskim.

Uczestnicząc 5.12.03.r w Poznaniu w Posiedzeniu wszystkich Rad Powiatowych woj. Wielkopolskiego poruszaliśmy aktualne problemy występujące w rolnictwie, m.in.: ochrona prawna istniejącej spółdzielni rolniczych, pomoc socjalna (35zł/ha susza) nie tylko do 20 ha gdyż godzi to w konstytucyjną zasadą równości obywateli ,utrzymanie paliwa rolniczego, bonifikata do materiału siewnego (dodatkowe 10zł/100kg) była niemożliwa do uzyskania, Izba wnioskowała ażeby środki budżetowe przesunąć na okres zasiewów wiosennych, reforma KRUS powinna zmierzać w kierunku uszczelnienia systemu, wnioskowaliśmy o utrzymanie w 2004r. dotacji do wapna, dopłat do kredytów nawozowych i klęskowych, wnioskowaliśmy o wstrzymanie eksportu nawozów, gdyż powoduje to braki na rynku i rosnące ceny, wnioskowaliśmy o interwencje na rynku trzody i zboża, utrzymanie 7gr/l mleka do końca 2004r, poruszaliśmy wiele aktualnych problemów.

20.01. uczestnicząc w posiedzeniu Komisji Rolnictwa Rady Gminy poruszyłem sprawę szkód łowieckich na naszym terenie, ponieważ coraz więcej rolników skarży się na niesprawiedliwe szacowanie szkód. Ostatnia sprawa dotycząca p. Waleńskiego i Sobótki z Ludwinowa zakończyła się niepowodzeniem. W dniu 5.01 w Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie przedstawicieli Koła Łowieckiego w Piaskach z wójtem Gminy, jednak z pominięciem ww. panów jak również Izby Rolniczej i ODR. Z wyjaśnień wójta dowiedziałem się że przedstawiciele Koła stwierdzili, że nie widzą możliwości rozmowy z rolnikami i Izbą, ponieważ swego stanowiska i tak nie zmienią. To jest najlepszy przykład na to, jak niektóre koła traktują rolników. Na posiedzeniu Komisji stwierdziłem, że w spotkaniu mediacyjnym powinny uczestniczyć obie strony sporu jak również pracownik ODR-u i przedstawiciel Izby, ponieważ uważam że rozmowa powinna odbyć się w obecności zainteresowanych.

Aby w przyszłości uniknąć podobnych sporów i konfliktów z Kołami Łowieckimi chcemy zorganizować szkolenie informacyjne dla rolników, którzy ponoszą straty na polach przez zwierzynę leśną. Z naszej strony przygotujemy informację o przepisach, a zaproszonych przedstawicieli Kół działających na terenie naszej gminy poprosimy o przygotowanie informacji dotyczącej wspólnej ochrony zagrożonych pól. O terminie spotkania poinformujemy (kurenda).

Pierwsze posiedzenie naszej Rady Powiatowej w nowym 2004r. odbyło się 27.01. w Gostyniu. Na to spotkanie zaproszony został p. Zbigniew Poślednik z Wilkonic, który był również kandydatem do Rady Powiatowej w wyborach 8.12.2002r. W ustawie o Izbach Rolniczych jest zapis, który mówi, że po śmierci członka Rady - jeżeli z terenu gminy było więcej niż dwóch kandydatów - do Rady wchodzi następny z listy, jeżeli wyrazi zgodę. Po wyrażeniu zgody przez p. Z. Poślednika stosowną uchwałą przyjęliśmy kolegę do Rady Powiatowej WIR i znów jesteśmy w pełnym 14 - osobowym składzie.

Kolego Zbigniewie gratuluję i życzę owocnej współpracy w Naszej Radzie.

ANTONI ROGALA

Na tym posiedzeniu 27.01 już z nowym członkiem Rady omawialiśmy problemy ubiegłorocznych protestów, które nie odniosły skutku w wyniku czego nasza sytuacja w rolnictwie nie uległa poprawie. Omawialiśmy także rosnące ceny środków produkcji, które pogarszają naszą sytuację finansową.

29.01 braliśmy udział w Forum Rolniczym w Starostwie Powiatowym w Gostyniu, dyskusja dotyczyła kontraktacji buraków, kontraktacja warzyw, szkoleń rolników w zakresie wypełniania wniosków i rejestracji zwierząt, oraz informacji z działalności ANR.

Na tym spotkaniu została przedstawiona i wręczona staroście gostyńskiemu uchwała Rady Powiatowej WIR w Gostyniu z dnia 27.01. dotycząca pogłębiającego się kryzysu w rolnictwie oraz metod stosowanych przez Komendę Powiatową Policji, w sprawie karania rolników za słuszne ubiegłoroczne protesty.

30.01. uczestnicząc w sesji Rady Gminy, zostało przedstawione nasze sprawozdanie z działalności WIR z całego 2003 roku.

W dniu 7.02 odbyło się Regionalne Forum Rolnicze w Lesznie, które zostało zorganizowane przez Starostę Leszczyńskiego oraz Wielkopolską Izbę Rolniczą. Uczestniczyły cztery rady powiatowe oraz parlamentarzyści leszczyńscy, przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Marszałkowskiego, ARR, ANR, AR i MR, ODR.

Dyskusja dotyczyła m.in. interwencji na rynku trzody, zboża, dopłat bezpośrednich, rent strukturalnych, reformy KRUS, zagadnień weterynaryjnych, cen nawozów. Nasz prezes Krzysztof Nosal przedstawił zmiany w kwotowaniu krajowej rezerwy mlecznej, ponieważ WIR przyczyniła się do wynegocjowania lepszych warunków rozdzielania kwot, aniżeli było proponowane pierwotnie.

Obecnie odbywają się zebrania wiejskie, w których również uczestniczymy i przedstawiamy sprawozdanie z działalności naszej Rady oraz poruszamy aktualne problemy rolnicze. W wyniku ciągle pogarszającej się sytuacji mieszkańców wsi, nastroje społeczne zmuszają do podejmowania działań protestacyjnych, mających na celu zwrócenie uwagi na fatalną politykę rządu. W skutek narastającego niezadowolenia Komitet Protestacyjny Rolników Powiatu Gostyńskiego, w którym uczestniczymy jako przedstawiciele Izby, zorganizował pikietę pod starostwem w Gostyniu oraz pod Komendą Powiatową Policji.

Dnia 12.02 w Gostyniu odbyła się legalna manifestacja rolników naszego Powiatu.

Informacja dotycząca szkoleń chemizacyjnych.

Spółka ROL-WIR będąca własnością izby ma uprawnienia do realizacji szkoleń chemizacyjnych. Dnia 9 i 10 marca odbędzie się szkolenie w Pępowie (Włościanka). Chętnych prosimy o zapisy u p. A. Rogali 5736843 lub u p. Z. Poślednika 5736570. Koszt szkolenia **50 zł** od osoby. Świadectwo kwalifikacyjne ważne 5 lat.

Członkowie Rady Powiatowej WIR w Gostyniu
ANTONI ROGALA
ZBIGNIEW POŚLEDNIK

KONCERT NOWOROCZNY

Koncert odbył się 8 lutego w sali CS-K w Pępowie o godz 15.oo. Zgromadził ponad 200 osób zainteresowanych prezentacją dorobku zespołów z różnych środowisk.

Imprezę tradycyjnie rozpoczęły gromko i radośnie maluchy z pępowskiego przedszkola. Następnie przy akompaniamencie gitar zaprezentował się dziecięcy chórek parafialny.

Dużo braw otrzymali również uczniowie Ogniska Muzycznego, prowadzonego przez pana Leszka Żelaznego. Salę w Centrum wypełnił poetycki nastrój i zaduma podczas recytacji wierszy Ireneusza Szafraka przez panią Stefanię Kubas. Publiczność nagrodziła oklaskami także uczestniczki Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Pogorzeli. W dalszej części programu zaprezentował się zespół REMEDIUM, wyśpiewując taneczne przeboje. Obok muzyki były też propozycje przedstawień w wykonaniu uczniów ze szkoły w Skoraszewicach. Interesujące programy artystyczne przygotowali członkowie koła wokalnego przy ZSPiG w Pępowie oraz uczniowie ze szkoły filialnej w Siedlcu. Na koniec wystąpił Zespół Muzyki Ludowej.

Dziękujemy wszystkim opiekunom zespołów za duży wysiłek, jaki włożyli w przygotowanie naszej gali zespołów amatorskich, którymi możemy się pochwalić.

Pani Stefania Kubas recytuje wiersze Ireneusza Szafranka

Podczas koncertu Wójt wręczył upominki uczestnikom Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Pogorzeli

Przedszkolaki jak zawsze najwdzięczniejsze

Współczesna wersja "Dziewczynki z zapałkami" w wykonaniu uczniów SP w Skoraszewicach

Parafialny zespół Iskierki

Koło artystyczne z Siedlca zapracowało sobie na dobry odbiór publiczności

Popisy uczniów ogniska muzycznego

Zespół Remedium

POWIATOWY TURNIEJ W SZACHACH I WARCABACH

1 lutego br. odbyły się w Centrum Sportowo-Kulturalnym Indywidualne Mistrzostwa Stowarzyszenia LZS Powiatu Gostyńskiego w Szachach i Warcabach 64-polowych.
Impreza przyciągnęła dużą liczbę osób z terenu powiatu, co nie zdarza się często. W zawodach wzięło udział 30 zawodników i zawodniczek, 14 to warcabiści (w tym trzy panie), 16 to szachiści (w tym jedna pani).
Zwycięzcy otrzymali puchary i dyplomy oraz ciekawe i wartościowe nagrody, które ufundował Wójt gminy Pępowo oraz Powiatowe Zrzeszenie LZS.
Wyniki:
Warcaby - kobiety
1 Barbara Myślińska - Pępowo
2. Elżbieta Kordus - Borek Wlkp.
3. Monika Kolendowicz - Piaski

Warcaby - mężczyźni
1. Wiesław Fabisiak - Pępowo
2. Stanisław Glura - Borek Wlkp.
3. Andrzej Wachowiak - Pępowo

Finalistki w warcabach otrzymują nagrody od Wójta gminy Pępowo

Najlepsi warcabiści odbierają nagrody z rąk wójta Stanisława Krysickiego i Prezesa Powiatowego Zrzeszenia LZS Kazimierza Berusa.

Zwycięzcy w szachach pozowali razem z organizatorami do wspólnego zdjęcia

Szachy - kobiety
1. Małgorzata Kasperkowiak - Piaski

Szachy - mężczyźni
1.Marian Gruetzmacher - Gostyń
2. Marek Norman - Pępowo
3. Ryszard Gruetzmacher - Pępowo
Zawody w sposób perfekcyjny prowadzili sędziowie z Borku Wlkp.: Stefan Wawrzyniak, Mieczysław Kowalski i Henryk Wachowski(JaŚ).

TURNIEJ DRUŻYN POŻARNICZYCH

W sobotę 07.02.2004 roku w Piaskach odbył się III Powiatowy Halowy Turniej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.
Konkurencje odbywały się w 2 grupach-dziewcząt i chłopców. Gminę Pępowo reprezentowali: Waszyńska Marta, Krzyżoszczak Joanna, Szolc Kamila, Nowak Malwina, Łakoma Anita, Pawlewski Mikołaj, Różyński Rafał, Małecki Piotr, Snela Artur, Puślednik Paweł.
Opiekunami grup byli dh Janusz Pepliński i dh Wojciech Waleński. Całą grupę reprezentował Prezes ZG Z OSP Dh Stamnisław Snela .
Turniej odbywał się w różnych konkurencjach miedzy innymi: przeciaganie liny, bieg w workach, rzut piłką do kosza oraz testy z tematyki leśnictwa, bezpieczeństwa ruchu drogowego i p-poż.
Turniej zakończyła sztafeta pożarnicza. Nasi reprezentanci w poszczególnych grupach oraz ogólnie zajęli VI miejsce.

STANISŁAW RUDYŃSKI

WSPOMNIENIA Z DACHAU

- rozmowa z księdzem Stanisławem Kaczmarkiem

Już starożytni Rzymianie rozumieli, że "Historia jest nauczycielką życia". Jednak, aby z jej lekcji skorzystać, musimy spróbować zrozumieć, o czym do nas mówi, co chce nam przekazać. Pomagają nam w tym świadectwa ludzi, którzy stanęli z nią twarzą w twarz. Pragniemy dziś czytelnikom "Wieści Pępowa" zaprezentować wspomnienia niezwykłego człowieka, znanego dobrze mieszkańcom Pępowa, bowiem przez 14 lat (1972-1986) był proboszczem naszej parafii księdza Stanisława Kaczmarka

Wywiad z ks. S. Kaczmarkiem przeprowadziłam wraz z Małgosią Myślińską, uczennicą kl. IIIa pępowskiego gimnazjum. Małgosia przygotowała pytania i wykonała żmudną pracę spisania całości wywiadu z taśmy magnetofonowej.

M.M. Ile miał ks. Proboszcz lat, kiedy zaczęła się wojna?

S.K. 25.

M.M. A jak ksiądz wspomina ten moment, ten dzień?

S.K. A to by trzeba było opowiadać...Byłem wikariuszem w Bninie. Rychło rano proboszcz mnie budzi i mówi - wojna. Przy konfesjonałach, w kościele-tłok, to był pierwszy piątek. Proboszcz wygłosił płomienne kazanie - ksiądz Janasik. Wtenczas usłyszałem solo śpiewaną pieśń "Usłysz, Jezu, jak Cię błaga lud". I to na mnie takie wrażenie zrobiło ...

M.M. Wiemy, że ksiądz trafił później do obozu w Dachau , jak to się stało?

S.K. Aresztowany 7 lipca 1941r. jako administrator parafii Solec nad Wartą.

Przyczyna aresztowania - ogólne aresztowanie kapłanów, albowiem wyszło zarządzenie, że może tylko jeden, najwyżej dwóch kapłanów polskich być na terenie każdego powiatu.

M.B. Czy ksiądz krótko po aresztowaniu został skierowany do Dachau?

S.K. Poprzez Fort VII i z Fortu VII znowu takim transportem ogólnym. 30 października 1941 r. byłem w Dachau.

M.M. Jak ksiądz wspomina pobyt w obozie koncentracyjnym w Dachau, jak tam było?

S.K. W Dachau kilkakrotnie patrzałem oko w oko śmierci. Przeważnie z powodu wygłodzenia - to była podstawa. Przeżycia w obozie trzeba ściśle wiązać z wypadkami frontowymi. Jak się Niemcom powodziło, tym w obozie przykręcali śruby. A jak im gorzej się powodziło, łagodnieli. Dokładnie przeciwna psychika myślenia aniżeli u Polaków. Oni wówczas łagodnieli może też z innej przyczyny. Brak było żołnierza już pod koniec, dlatego wszystkich Niemców, którzy byli w obozie, brali na front, a myśmy byli siłą roboczą, ażeby pracować za tych, którzy byli na froncie. Do chwili Stalingradu długo przykręcali śruby, z chwilą kiedy klęska pod Stalingradem przyszła, wtenczas np. zezwolili po raz pierwszy na paczki żywnościowe i właściwie jeżeli żyję, to tylko przez te paczki. Przez żywność, która z zewnątrz dochodziła. Bo w przeciwnym razie by ta głodówka...

M.B. Do kiedy ksiądz przebywał w Dachau?

S.K. Do wyzwolenia. Do 29 kwietnia 1945r. Trzy i pół roku. Obóz..., o obozie można tylko opowiadać na podstawie indywidualnych przeżyć. Każdy będzie inaczej te sprawy ujmował.

M.B. A czy ksiądz mógłby się z nami podzielić tymi najczarniejszymi chwilami?

S.K. Jeden przykład, że śmierć mi zaglądała w oczy. Pierwsze - zemdlałem z głodu przy myciu ran i leżę na ziemi, wtenczas "capo" izbowy zabrawszy jedno, drugie wiadro zimnej wody, żeby ocucić, mówi do mnie: do rewiru (to szpital obozowy), do rewiru. Ja mówię: nie, do roboty idę.

Bo wiedziałem, że po to mnie posyłał, żeby zastrzyk fenolu... i na drugi świat.

Inny raz znowu przy sprzęcie pietruszki... z głodu jadło się tę pietruszkę, trzeba było przecinać ją, naturalnie jedyne narzędzie to był paznokieć. Przecinało się, żeby rdzeń wyjadać, a resztę do ziemi. Sabotaż na całego. Ale pod wpływem tego nastąpiło zakażenie palucha. I idę do szpitala obozowego i pokazuję. Naprzeciw stoi też więzień, ale Austriak i zamiast patrzeć na palec, patrzy na numer. Zorientował się na podstawie numeru, że jestem księdzem i pyta się: nazwisko, ja mówię Kaczmarek, a w niego jakby piorun strzelił. "Dzisiaj wieczorem operacja." "Na to operacja? Przecież wycisnąć i koniec, nie?" "Chcesz żyć? Chcesz wyjść z obozu?" "No, chcę!" Prawo niemieckie polegało na tym, że po zabiegu wraca się do domu, a po operacji trzeba 2 tygodnie leżeć w łóżku. Jemu chodziło o to, żeby w tym łóżku mnie zatrzymać i dlatego nazwał to operacją w papierach.

Wieczorem już czekają na mnie. Narkozy tyle, że wszystko wiem, co się koło mnie dzieje... Teraz jeszcze dwa tygodnie. Dobiegają końca, ten sam więzień przychodzi i mówi: ten nie może jeszcze wyjść do domu, na izbę - mówi, leżeć dalej w szpitalu. Podejrzany o gruźlicę. I teraz znowu prawo rozpoczęło działać. Jak ktoś podejrzany o gruźlicę, bez względu na to gdzie - 40 dni kwarantanny tak zwanej. I jestem już prawie te 40 dni przedłużone. Przychodzi teraz lekarz SS, bo był nalot na Monachium i potrzebne były łóżka. Staje przy mnie: na co chory? Nie mogłem powiedzieć na palec, bo by mnie wyśmiał. Nie mogłem powiedzieć, że podejrzany o gruźlicę, bo nic nie wykazali. No... serce. Co na serce? Tak jest napisane. On: raus ! I gdy mnie wyrzucił ze szpitala, dowiedziałem się, dlaczego mnie zatrzymywali ci więźniowie. Bo w tym okresie wszyscy księża na literę "K" zostali pobrani na sztuczną flegmonę, jako króliki doświadczalne. Ci więźniowie uratowali mnie przed tym doświadczeniem.

M.B. Jaki był skutek tego doświadczenia?

S.K. Taki, że połowa nie żyje.

M.M. A w jakim celu były prowadzone te doświadczenia?

S.K. Niby w celach naukowych, zawsze mówili... Króliki doświadczalne po prostu, tak jak teraz myszy czy koty, tak doświadczenia na ludziach robili.

M.B. Wiadomo, że więźniowie pracowali i mieli swój rytm obozowego życia.

S.K. Rytm życia? Wstawanie około godziny 5:oo, od godziny 7:oo do 12:oo praca, od 12:oo do 14:oo przerwa obiadowa, aż do zmierzchu praca. Posiłki trzy razy dziennie. Ranny posiłek - coś w rodzaju powiedzmy kawy. Jakiś płyn brązowy i to było wszystko. Cały przydział wieczorem się otrzymywało. Ilość jedzenia była w ten sposób układana, że normalnie dwóch lat się nie wyżyło.

M.B. Ilu kapłanów przeszło przez Dachau?

S.K. Na ok. 1800 więzionych polskich księży, zmarło ok. 900, tak że połowa wyszła.

M.B. Czy kapłan mógł w jakikolwiek sposób pełnić w Dachau swoje obowiązki kapłańskie?

S.K. Nie. Nawet najmniejszego różańca ani medalika. Wszystko było karane.

M.M. A informacje o przebiegu wojny... Czy więźniowie mieli jakieś informacje, jak przebiega wojna? Skąd?

S.K. Naturalnie żeśmy mieli. Pokątnie. Zawsze wielu wychodziło na zewnątrz do pracy poza obozem i poczta pantoflowa działała na całego.

M.B. Czy wspomina ksiądz proboszcz jakiegoś współwięźnia, tak bardzo blisko?

S.K. Ksiądz Stępniak... miał krwawą biegunkę, czyli już śmierć. A wtenczas od przyszłej bratowej otrzymałem, nie wiem dlaczego, właśnie przysłała mi w paczce opium, jako lekarstwo. Tym opium go uratowałem i żyje do dzisiaj.

M.B. Kto wyzwolił obóz w Dachau? Rosjanie?

S.K. Nie, Amerykanie.

M.M. A później z obozu powrócił ksiądz proboszcz do Polski ?

S.K. W obozie był tyfus i żeby go nie roznosić, pierwsza decyzja była pozostawić kwarantannę, Wróciłem dopiero w kwietniu 1946r.

M.B. Skoro obóz wyzwolili Amerykanie, to była pokusa, żeby w ogóle tu nie wracać.

S.K. Tak i nie. Z jednej strony co przeżywali więźniowie? Tęsknotę za Polską, za najbliższymi i to tylko podtrzymywało jeszcze nadzieję. Otrzymałem list od matki, żebym przyjechał i

☞

mówię: wracam do Polski, jak matka chce, żebym wracał, to wracam. I w jakich nastrojach się wracało! To jest ciekawe. Mundur wojskowy, wszystko zostawiłem tam. Żeby w mundurze nie wracać.

M.B. Kiedy ksiądz dostał mundur?

S.K. Najpierw skąd ten mundur. Byłem w obozie przejściowym po wyzwoleniu. Przyjechał biskup Gawlina i my koniecznie, mimo że obóz się przeszło, my musimy jeszcze walczyć o Polskę! Chcieliśmy się dostać do wojska. Amerykanie już korpus gen. Andersa rozwiązali. Nie pozostało nic innego, jak tylko się przedostać do korpusu gen. Maczka w Anglii. I dlatego przedostałem się z okupacji amerykańskiej do angielskiej. Ale był jeszcze inny powód, mianowicie pod Hamburgiem był mój brat. Po wyjściu z obozu założył aptekę, już rozpoczął pracować. Chcę się z bratem spotkać. Przyjeżdżam i dowiaduję się, że brat pojechał do Monachium, po mnie. Nie znalazłszy mnie w Monachium, zaraz wracał do Polski. A ja zostałem. Ale proszę sobie wyobrazić, ledwo wysiadłem z ciężarówki, od razu przynoszą mi mundur i legitymują do wojska, i już jestem wciągnięty do Maczka. Tam otrzymałem jako kapelan wojskowy stopień kapitana. I kapitanem byłem jeszcze może jakie dwa lata temu. Wyszło zarządzenie, że wszyscy będą awansować. Napisałem o majora i teraz proszę wyobrazić sobie taką sytuację. Telefon. Czy pan Kaczmarek? Tak, osobiście. Ministerstwo ... To proszę księdza... tutaj mam wniosek o stopień majora. Komunikujemy, że w roku 1980 ten stopień został nadany księdzu przez prezydenta Kaczorowskiego. Proszę napisać wniosek o podpułkownika... i na ten wniosek do dzisiaj nie ma odpowiedzi.

M.B. Niesamowita historia... Czy jeszcze jakieś wspomnienie z Dachau chciałby ksiądz przekazać. Coś, co mogłoby przybliżyć tę straszną rzeczywistość?

S.K. W Dachau układałem wiersze. Z tych wierszy przebija najpierw tęsknota, potem prawdziwy patriotyzm, którego dzisiaj nie ma. Wszystko w tych wierszach jest. Ja zawsze mówię, że one nie mają wartości artystycznej tylko historyczną.

M.B. Dziękujemy Księdzu za podzielenie się z nami swymi obozowymi wspomnieniami.

Za zgodą autora pragniemy przedstawić czytelnikom "Wieści Pępowa" dwa wiersze obozowe księdza Stanisława Kaczmarka, wiersze pełne wiary i gorącej miłości do Ojczyzny uczuć, bez których przetrwanie obozowego piekła byłoby stokroć trudniejsze. Wiersze te są jak kartka z przeszłości wysłana może właśnie do nas, zabieganych, zatroskanych mrowiem drobnych, ale dokuczliwych kłopotów, znękanych niepokojem o bezpieczne jutro. Kartka, która przypomina nam o tym, co najważniejsze...

MIROSŁAWA BIGAJ

Bogarodzico ! (widzenie)

Powstańcie śpiący rycerze,
Zakuci w zbroję, pancerze.
Idźcie za Marią Dziewicą
Bogarodzicą.
Ona jest naszą królową,
Walczącą o Polskę nową.
Zorzą nad Polską ziemicą
Bogarodzicą.
Idą, gdzie Gwiazda zaranna,
Jutrzenka, Maryja Panna,
Gdzie Boża jest Ofiarnica
Bogarodzica.
Poczyna się bój o Ojczyznę,
O Kościół, o ojcowiznę
Z Twą jasnogórską świątnicą
Bogarodzico.
I toczy się bój srogi
O wiarę, o kraj nasz drogi.
Spełni się Twa obietnica
Bogarodzica
Powstaje z rozkazu Pana
Ojczyzna, Polska kochana
Z Królową, Matką Dziewicą
Bogarodzicą.
Lecz zanim Polska powstanie
Błagamy o nią Cię, Pani.
Wejrzyj na nasze lico
Bogarodzico.

(Dachau, 18. 07. 1943 r.)

O, gdybym był ja w mocy...

O, gdybym był ja w mocy:
By Polska znów powstała,
By rosła znów jej chwała.
O, gdybym był w tej mocy!

O, gdybym miał te siły:
By wolnym był kraj Lecha,
Radosna polska strzecha.
O, gdybym miał te siły!

Ach! Gdybym był w tej mocy:
By Polskę wieść do chwały,
By wrogi przed nią drżały,
Ach! Wstałbym o północy.

I wstałbym choć z mogiły,
By czujnie stać na straży
Jej granic, jej ołtarzy.
O, gdybym miał te siły.

(Dachau, 25. 09. 1944 r.)

DACHAU miasto w Bawarii, niedaleko Monachium, powstał tu pierwszy hitlerowski obóz koncentracyjny (1933 1945), obóz

PODZIĘKOWANIE

Jako opiekun akcji kolędowania pragnę podziękować wszystkim, którzy życzliwie wsparli naszą tegoroczną akcję i wzorem lat ubiegłych przedstawić jej wyniki:
W sobotę i w niedzielę 27 / 28 grudnia 2003 r. cztery grupy członków Koła Teatralnego
kolędowały w Pępowie na rzecz naszego koła
i zebrały 1447,73 zł (!!!)

Korzystając z gościnnych łamów "Wieści Pępowa":
Wszystkim podziękować chcemy,
żeście nas do swych domów przyjąć raczyli,
dobrym słowem obdarzyli, Koło Teatralne wsparli,
tradycji się nie zaparli.

W Czeluścinie, Wilkonicach (29 XII), Magdalenkach, Czeluścinku (30 XII)
na rzecz swej klasowej wycieczki i wypoczynku dzieci z chórku parafialnego "Iskierki" kolędowali uczniowie klasy IIIb gimn. w Pępowie(pod opieką M. Bigaj-wychowawcy)
Zebraliśmy 877, 53 zł.(!!!)

W święto Trzech Króli, wtorek 6 stycznia 2004r. kolędnicy z klasy III b kwestowali
w Skoraszewicach oraz w Krzyżankach i zebrali na rzecz swej klasowej wycieczki
646,60 zł.(!!!)
"Za kolędę dziękujemy, zdrowia, szczęścia Wam życzymy na ten Nowy Rok"

Wszystkim, którzy gościnnie otworzyli drzwi i serca dla naszych kolędników,
wraz z podziękowaniami dedykujemy piękną myśl
Jana Pawła II:

"Człowiek jest wielki nie przez to, co ma,
nie przez to, kim jest,
lecz przez to,
czym dzieli się z innymi."

MIROSŁAWA BIGAJ

FREDRO DLA DOROSŁYCH

W piątek, 19 marca br. Koło Teatralne organizuje wyjazd do Teatru Nowego w Poznaniu na spektakl "Fredro dla dorosłych" (koszt wyjazdu 40 - 45 zł). Zainteresowanych prosimy o kontakt z p. Mirosławą Bigaj tel. 573 64 51.

PRZY ŚWIĄTECZNYM STOLE

Wigilijne spotkanie dla dzieci specjalnej troski z Zespołu Szkół w Pępowie i ich rodziców odbyło się 16 grudnia 2003 r. Gośćmi spotkania przy opłatku było również dwóch absolwentów naszej szkoły. Przybyłych na uroczystość w świąteczny nastrój wprowadziła Elżbieta Andrzejewska stwierdzając, że "Boże Narodzenie i zaraz potem nastający Nowy Rok nastrajają nas optymistycznie. Gwiazdka, prezenty, spotkania rodzinne, życzenia, wspólna kolacja wigilijna powodują, że ludzie odnoszą się do siebie niezwykle ciepło." Organizatorzy spotkania życzyli zebranym, aby "ciepło rodzinne emanowało na wszystkich zgromadzonych, a czar wigilijnej nocy był okazją do pojednania z bliźnimi, chwilą wytchnienia, którą poświęca się rodzinie, przyjaciołom oraz momentem zadumania nad światem i sobą." Po tych słowach na tle pięknej scenerii świąteczno-noworocznej program artystyczny zaprezentował zespół "Wesołe Nutki." Montaż słowno -muzyczno - taneczny "Bal pod choinką", który się bardzo wszystkim podobał, ukazywał powitanie Nowego Roku przez zwierzęta.

Po przedstawieniu miała miejsce niespodzianka. Przybył do nas Święty Mikołaj ze swoim pomocnikiem, aby obdarować naszych milusińskich prezentami. Ten grudniowy wieczór umilił nam również Mikołaj Andrzejewski, uczeń klasy VI Szkoły Podstawowej, który zagrał dla nas kilka pięknych, staropolskich kolęd. Jak zawsze, ważnym momentem takich wieczorów było dzielenie się opłatkiem i składanie sobie życzeń. Przy kawie, herbacie i słodkim poczęstunku miło spędziliśmy czas na rozmowach i słuchaniu kolęd. Zorganizowanie III Wigilijnego Spotkania i upominków świątecznych było możliwe dzięki finansowej i materialnej pomocy wielu osób. Słowa wdzięczności kierujemy pod adresem naszych darczyńców: **p. Rafała Wesołowskiego Apteka "Calamus", p. Dariusza Wodniczaka, p. Sławomira Stróżyka firma "Strostal" z Wilkonic, pp. Waldemara Porzucka i Witolda Andrzejewskiego sklep "Mewa" w Babkowicach, pp. Dariusza i Wiesława Tomczak Market "Vica", p. Wiesława Muszyńskiego sklep "Bazar", p. Grzegorza Naskręta sklep wielobranżowy, p. Wójta Stanisława Krysickiego. Również serdecznie dziękujemy anonimowemu darczyńcy z Pępowa.** Dziękujemy Paniom: Darii Wodniczak i Lidii Machowskiej opiekunkom zespołu "Wesołe Nutki" za oprawę artystyczną oraz Paniom: Marii Ciążyńskiej i Elżbiecie Waleńskiej za uporządkowanie sali po imprezie. Spotkania takie jak to, są czymś niezwykłym, co w naszym zabieganym życiu na długo pozostaje w pamięci. Co więcej, motywują do pracy i organizowania kolejnych spotkań, gdy widzi się na twarzach naszych dzieci szczerą radość i szczęście.

PO WIEDZĘ I ZDROWIE

Dnia 19 stycznia bieżącego roku udaliśmy się z dziećmi specjalnej troski do gabinetu rehabilitacji i fizykoterapii mieszczącego się w szpitalu Ojców Bonifratrow w Marysinie. Chcieliśmy zapoznać naszych podopiecznych z pracą pań rehabilitantek, funkcją, wyglądem i wyposażeniem gabinetu oraz przeznaczeniem i sposobem działania znajdujących się w nim urządzeń i przyrządów. Po przyjeździe na miejsce zostaliśmy niezwykle miło przyjęci przez panią Urszulę Woźniak oraz jej współpracownicę panią Edytę, które przy słodkim poczęstunku dużo opowiadały nam o swojej pracy. Następnie oprowadziły wszystkich po "swoim królestwie" prezentując po kolei wszystkie urządzenia potrzebne do przywracania zdrowia i sprawności ruchowej ludziom. W końcu nadszedł czas na ćwiczenia praktyczne. Dzięki uprzejmości pani Urszuli Woźniak, nasi podopieczni mieli okazję skorzystać z niektórych zabiegów rehabilitacyjnych i fizykoterapeutycznych. Ćwiczyli na specjalnych rowerach, drabinkach, wyciągach. Zażywali masażu aquavibronem urządzeniem

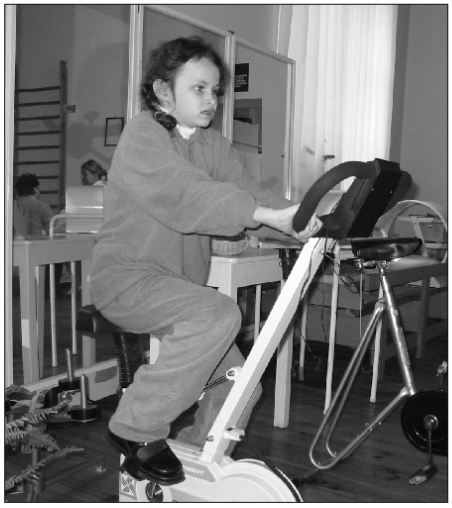

masującym za pomocą ciśnienia wody. Korzystali z nagrzewania solluxsem lampą emitującą ciepło z zastosowaniem różnych, kolorowych filtrów oraz magnetoterapii. Mogli też obserwować i przyglądać się z bliska zabiegom rehabilitacyjnym, które p. Urszula i p. Edyta wykonywały swoim pacjentom, zarówno dzieciom jak i dorosłym. Wizyta w gabinecie wywarła na dzieciach ogromne wrażenie. Po jej zakończeniu otrzymaliśmy zaproszenie do ponownych odwiedzin, z czego z przyjemnością skorzystamy.

ACH JAK PRZYJEMNIE...

"Ach jak przyjemnie kołysać się wśród fal ..." brzmią słowa starej piosenki. Aby zrobić przyjemność dzieciom specjalnej troski, zorganizowaliśmy dla nich i ich rodzeństwa wyjazd na basen "Wodnik" w Krotoszynie. Wyprawa miała miejsce 5 lutego w godzinach popołudniowych.

Dzieci miały niesamowitą frajdę. Korzystały z brodzików, zjeżdżalni, "dżakuzi". Wspólna zabawa w cieplutkiej wodzie wpłynęła na nich bardzo pozytywnie, zarówno fizycznie jak i psychicznie. Po blisko dwóch godzinach wodnych harców wróciliśmy do domów niezwykle radośni i szczęśliwi.

ELŻBIETA I PAWEŁ ANDRZEJEWSCY

JAK ZAPUSTY TO ZAPUSTY

Karnawał w GBP

Ferie to czas wypoczynku dzieci i młodzieży, aby minęły bezpiecznie i wesoło wiele osób, zarówno rodzice, nauczyciele, jak i ludzie dobrej woli, starają się zorganizować różnego rodzaju rozrywki.

W tegoroczne ferie w GBP przygotowano i zorganizowano spotkania dla młodszych dzieci, związane z tradycją i obrzędami karnawałowymi.
W pierwszym tygodniu uczestnicy wykonywali maseczki i kotyliony karnawałowe. W drugim zaś wykorzystały swoje prace bawiąc się na "baliku karnawałowym". Zabawy i konkursy przygotowane przez opiekunów, wywołały wśród nich radość i uśmiech. Na zakończenie wszyscy otrzymali słodkie upominki i baloniki. Choć niewielka grupa,bo licząca 13 osób, to zadowolenie i uśmiech na ich twarzach dał

satysfakcję organizatorom, którymi były panie: M. Szelągowska, E. Tworkowska, B. Kaźmierczak, E. Fabisiak. /bibliotekarki GBP i Zespołu Szkół w Pępowie/.

Mamy nadzieję, że sposób przeprowadzenia zajęć w okresie ferii zimowych pozwoli czytelnikom inaczej spojrzeć na bibliotekę. Biblioteka to nie tylko miejsce, gdzie wypożycza się książki, ale można w inny ciekawy sposób spędzić wolny czas.
Nie chcemy by biblioteka jako instytucja skostniała i nie mająca racji bytu w dzisiejszym świecie, zdominowanym przez komputery.

BERNADETTA KAZIMIERCZAK

INFORMACJE GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

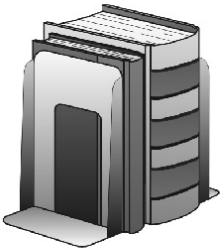

Stanisław Rostworwski - "Bitwy mojego życia 1914-1944"
To wyjątkowa relacja o czynie niepodległościowym polskiego żołnierza, mieszkańca naszej ziemi. Jest to również historia narodu polskiego na przestrzeni 30 lat, kiedy wraz z wybuchem I wojny światowej zrodziła się wśród Polaków nadzieja na odzyskanie niepodległości. Wyboru i opracowania tekstu dokonał syn Stanisław Jan Rostworowski przy współpracy swojej żony Barbary, która przyczniła się do wyszukiwania i gromadzenia tekstów autora.

Alice Sebold - "Nostalgia Anioła"
Wielki światowy bestseller. Czternastoletnia dziewczyna obserwuje z nieba życie, które toczy się już bez niej. Patrzy, jak morderca zaciera ślady zbrodni, jak policja podejmuje fałszywy trop.

Jerzy Pilch - "Miasto utrapienia"
Jego nowa powieść, największa z dotychczasowych, pełna jest przewrotnego humoru. Wszystko za co kochamy Jerzego Pilcha, znajdziemy w "Mieście utrapienia".

Beata Tyszkiewicz - "Nie wszystko na sprzedaż"
Jest to biografia Beaty Tyszkiewicz spisana przez nią samą. Przedstawia jej życie oraz losy bliższej i dawnej rodziny.

Dorota Terakowska - "Samotność Bogów"
Kolejna powieść niedawno zmarłej autorki. Jej książki chętnie czytają dzieci młodzież i dorośli. Młodsi czytelnicy kochają ich magiczną atmosferę, starsi doceniają pracę, jaką włożyła autorka w wymyślanie własnej wersji literatury.

J.K. Rowlling Harry Potter i Zakon Feniksa
Na miłośników Harrego czeka już piąty tom powieści. Bohater ma już 15 lat, tak jak w poprzednich odcinkach nadal podejmuje walkę ze złem.

ROZWÓJ TURYSTYKI NA OBSZARACH WIEJSKICH WIELKOPOLSKI

Międzygminny Związek Turystyczny "Wielkopolska Gościnna" od dwóch miesięcy realizuje projekt "Rozwój turystyki na obszarach wiejskich Wielkopolski", finansowany ze środków Ambasady Brytyjskiej. Celem projektu jest zapewnienie wpływu społecznościom lokalnym na kształtowanie polityki gospodarczej Wielkopolski, związanej z przekształceniem i rozwojem obszarów wiejskich oraz wypracowanie elementów programu rozwoju turystyki wiejskiej w regionie wielkopolskim. Realizacja projektu przebiega w trzech etapach.

I etap był zrealizowany w pięciu subregionach województwa wielkopolskiego, a jego uczestnikami byli przedstawiciele samorządów lokalnych, przedsiębiorcy i mieszkańcy wsi zainteresowani świadczeniem usług turystycznych. Łącznie uczestniczyło 150 osób.

II etap obejmuje przeprowadzenie konferencji regionalnej w Poznaniu w dniu 2 marca 2004 r., podsumowującej rezultaty pracy w subregionach oraz wytyczającej elementy programu rozwoju turystyki na obszarach wiejskich.

III etap obejmuje wydanie publikacji opisującej przebieg realizacji i rezultaty projektu.

JAROSŁAW LISIECKI

AKCJA ZIMA Z INTERNETEM

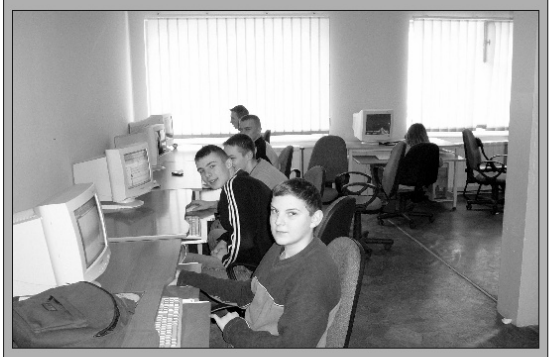

Przez całe ferie zimowe w Gminnej Pracowni Internetowej Centrum Rozwoju Gminy Pępowo prowadziło dla dzieci i młodzieży z terenu gminy akcję "Zima z Internetem". Jak widać na zdjęciu zainteresowanie było ogromne. Codzienne od rana do popołudnia pracownia oblegana była przez chętnych do korzystania z komputerów i Internetu tak, że musieliśmy wprowadzić zapisy, aby każdy chętny mógł skorzystać z komputerów.

KRZYSZTOF FEKECZ

PSZCZELARZE-PSZCZOŁY-MIÓD

Jeszcze trwa zima, w pasiekach jeszcze cisza, ale wśród pszczelarzy trwa nieustająca dyskusja o swych skrzydlatych, "złotych" owadach, miodzie, propolisie, mleczku i jadzie pszczelim, pyłku kwwiatowym i pierzdze, czyli o całym bogactwie produktów, witamin, smaków i odżywek XXI wieku.

Powszechnie wiadomo, że Hipokrates-ojciec medycyny zawdzięczał swoje 111 lat życia spożywaniu dużej ilości miodu. Stare przekazy głoszą, iż tylko miód sprawiał, że sędziwego wieku dożył także Pitagoras.

Współczesne badania nie potwierdziły wprawdzie decydującego wpływu miodu na długowieczność, ale nie wszystkie substancje pochodzące z ula zostały do końca zbadane i rozszyfrowane. Na pewno jednak już dziś wiadomo, że miód jest korzystnym środkiem odżywczym dla wszystkich zdrowych i chorych, dorosłych i dzieci. Należy do węglowodanów łatwo przyswajalnych przez organizm, a jego spożywanie umożliwia dostarczenie w krótkim czasie dużej ilości energii, co jest niezwykle cenne dla sportowców i nie tylko. Miód wzmacnia organizm, regeneruje, dzięki czemu przyspiesza powrót do zdrowia.

Najlepiej więc spożywać go systematycznie-codziennie, w rozsądnych ilościach, jeśli zajdzie potrzeba po konsultacji z lekarzem, nie tylko zimą, ale przez okrągły rok.

Obyśmy zdrowi byli i jak Hipokrates żyli.

STANISŁAW WACHOWIAK

RÓD SPRUTH-SPRUTA-SPRUTTA

Po kilku latach otrzymaliśmy znów od p. Józefa Szpruty wynik długoletnich dociekań dotyczących losów Jego rodziny, teraz już znacznie obszerniejsze opracowanie, które na pewno zainteresuje wielu mieszkańców naszej gminy. Wiele osób nosi nazwisko autora, odmienione przez historię na wiele sposobów, a poznawanie swoich korzenie jest przecież dla każdego z nas przedsięwzięciem ze wszech miar interesującym. Na końcu tego materiału podajemy dokładne dane autora, który liczy na kontakt ze wszystkimi, którym losy rodu nie są obce.

NAZWISKO

Jan de Vries, autor "Staronordyckiego Słownika Etymologicznego" podaje, że słowo **sproti** jest równoznaczne ze współczesnym niemieckim *zweig, stab* - co oznacza, pień, gałąź, tyczka, korzeń.

Słowo **sproti** znane było w krajach basenu Morza Północnego:
- sproti - nowoislandzkie
- sprote - nowonorweskie
- sprut - szetlandzkie
- sprota - staroangielskie
- spruta - starofryzyjskie
- sprut - szkocko-gaelickie
- sprate - nowoszwedzkie

We współczesnym szwedzkim istnieje słowo *spruta* tj. strzykawka, szpryca. Na moje pytanie Uniwersytet w Uppsali odpowiedział, że słowo to nie było nigdy imieniem własnym. W staronorweskim słowo to brzmiało *spruth* (korzeń, konar), a we współczesnym angielskim jawi się jako *sprout* (kiełek, korzonek).

TŁO HISTORYCZNE

Rodzina SPRUTH inna pisownia SPRUTE wywodzi się z Westfalii. Prawie pewnym jest, że "rodową" wsią to miejscowość MOOSEBECK w powiecie Lemgo. Tak podaje najlepszy znawca dziejów tego Rodu dr Herbert Spruth, a za nim Pan Wilhelm Spruth. Potwierdza to Pani I.A.Eickmeier, która podaje, że dane archiwalne tego rodu znajdują się w zbiorach Arnsberg, Detmold i Munster od 1660r. Natomiast W. Spruth podaje, że Johann SPRUTE wymieniony jest w Registrze Dóbr Ziemskich w 1488r. jako właściciel rolny właśnie w Moosebeck. Podaje także iż imię Johannes było najczęściej używane w rodzie.

W Westfalii głównym dziedziczącym był zawsze syn /najstarszy lub najmłodszy/ -pozostałych spłacał i osiadali oni gdzie indziej. Tak trafili SPRUTHOWIE na Pomorze czy do Wielkopolski.

Christian HAKEN w wydanej w 1767r. "Historii miasta Koszalina" umieścił /str.44/ nazwiska mieszczan z roku 1294 - figuruje tu m.in. SPRUTH - senior oraz syn JOH. SPRUTH /dr Herbert Spruth twierdzi, że wywodzą się z Moosebeck/. W przypisie do tego ostatniego czytamy "*Ten kazał sobie kiedyś nadać lenno przez magistrat 14 włók w Jamnie, następnie jego prawo przeszło na jakiegoś Glasenappa, który je znów odstąpił miastu w 1356r. Prawdopodobnie Fredelanddal zaliczkowo trochę pieniędzy dla miasta na zakup jeziora od Jaschonów, i te 14 włók wziął na hipotekę; pomimo, że Spruth przeprowadził handel w swoim imieniu za tym stało miasto.* " Od tego czasu Koszalin stał się miastem morskim z portem w Unieściu - został też członkiem Hanzy /od 1386r./.

J. E. Benno w swojej "Historii Koszalina" z 1840r. Podaje, że mieszczanin koszaliński Johannes Spruth nabył - w 1333r. połowę jeziora Jamno od książąt Darłowa i Sławna. W 1353r. Koszalin był właścicielem całego akwenu. Ekspansja ta nie podobała się Kołobrzegowi i dlatego doszło do zbrojnego starcia między tymi miastami w 1447r. nad jeziorem Tatowskim /Koszalin zwyciężył/. Liczny ród Spruthów mieszkał na Pomorzu do 1945r. Dziś poza Niemcami mieszkają w Rosji, Skandynawii, Ameryce.

Po zjednoczeniu Niemiec wzmogła się migracja ludności niemieckiej do Wielkopolski. W tym także członkowie rodu SPRUTH z Moosebeck udali się też na te tereny. Dzieje Polskiej gałęzi westfalskiego rodu SPRUTH wiążą się z Wielkopolską ze wsią Babkowice w parafii rzymskokatolickiej Pępowo pow. Gostyń. Babkowice należały do Klucza Chocieszewice /dziś część Pępowa/. Właścicielami tego klucza w XVII wieku byli Konarzewscy. Klucz ten znalazł się w posagu Weroniki Konarzewskiej w 1715r., kiedy to brała ślub z Maciejem Mycielskim.

MYCIELSCY herbu Dołęga z Mycielina koło Kalisza stworzyli, dzięki koligacjom oraz ożenkom, jeden z najpotężniejszych rodów Wielkopolski. Jeden ze znamienitych członków tego rodu.

MACIEJ MYCIELSKI /*1690 +1747/ ożeniwszy się w 1715 r. z Weroniką KONARZEWSKĄ/*1699 +1762/- córką księżnej Wiśniowieckiej - doprowadził swój ród do najwyższych godności Rzeczypospolitej, a dwie połączone fortuny otworzyły mu bramy magnackich pałaców (w 1744 r. otrzymał za protekcją teściowej godność starosty konińskiego - strażnika dóbr królewskich)-stąd Spruttowie w Izabelinie na Ziemi Konińskiej - pierwszy ślad w 1832 roku w księgach Parafii Licheń.

Po jego śmierci dobra Chocieszewickie przejął najstarszy syn Józef Mycielski /*1733 +1789/, a po nim jego najstarszy syn Michał Mycielski /*1760+1815/.

Mycielscy sprowadzali do swoich dóbr rzemieślników, byli tolerancyjni do przybyszów i innowierców np. Jan Nepomucen Mycielski (ówczesny właściel Gostynia - najmłodszy syn Macieja) wydał w dniu 14.04.1775 r. edykt tolerancyjny.

SPRUTHOWIE W POLSCE

Autorzy monografii "Dzieje Ziemi Gostyńskiej" oraz dr Józef Pieprzyk autor monografii wsi Babkowice - podają zgodnie, że właśnie z Westfalii dotarło na te tereny wielu osadników. Zresztą do dziś na wielkopolskich weselach wieczorem zaprasza się gości zza okna tzw. "westfaloków". Dodać należy, że w rodzinach polskich /chociaż nie tylko/ wychowaniem dzieci zajmowała się matka. Matka Polka wychowywała dzieci na Polaków, matka Niemka - na Niemców. Dlatego wielu Wielkopolan o nazwiskach niemieckich było patriotami np. powstańcami wielkopolskimi. Wystarczy popatrzeć na tablice rozstrzelanych Polaków w czasie II Wojny Światowej.

W dniu 3.05.1776 r. w Chocieszewicach urodził się Wojciech SZPRUT, syn Macieja i Jadwigi."1" Maciej SZPRUT był chłopem kontraktowym, dorocznym czyli wolnym. Nazwisko napisano wg wymowy niemieckiej, gdzie "S" = "SZ", a końcowe "H" jest bezdźwięczne.

Przed II rozbiorem (1793 r.) w Rzeczypospolitej było 20-25% chłopów niepoddanych, w tym około połowy to "Olędrowie"- tak ogólnie nazywano przybyszów z Zachodu. W opisie klucza Chocieszewice w 1791 r. figuruje **Maciej Szprut**-półrolnik.

W końcu XVIII wieku pojawia się w dobrach chocieszewickich kilka rodzin o nazwiskach SPRUTA, SZPRUTKA, SZPRUTA - są to prawdopodobnie bracia bądź synowie Macieja. Utrzymują między sobą ścisłą więź rodzinną m.in. podają dzieci do chrztu. Jest to spolszczona rodzina katolicka. Nie znalazłem żadnych śladów tego nazwiska w wykazach imigrantów szkockich, ani w księgach zboru protestanckiego w Kobylinie. *Nie można jednak zaprzeczyć, iż Sprutowie (Spruttowie) mogą pochodzić od Celtów: Piktów czy nawet późniejszych "Scoti" migrujących z Irlandii (Scoti - łać. Irlandczycy). Niezwykle ciekawe jest to, skąd w pisowni pojawiło się drugie " T" i większość współczesnych polskich potomków rodu nosi nazwisko Sprutta (dodaje Mariusz Sprutta).*

Odpowiem Mariuszowi - nazwisko SPRUT spolszczono dodając "A", a następnie w okresie germanizacji zniemczono dodając drugie "T" - to zależało od postawy urzędnika stanu cywilnego - taka jest opinia językoznawców i historyków języka.

RODOWÓD

W 1791 r. w Gębicach, Siedlcu, a potem w Babkowicach mieszkał być może syn Macieja :"2" WINCENTY SPRUTA z żoną Reginą i dziećmi

- Jan	*05.07.1791r.	Gębice
- Julianna	* ? 1798r.	+ 23.10.1853r. Siedlec

(jej potomkowie mieszkają w Kanadzie)

- Wawrzyniec	*10.08.1803r.	Babkowice
- Michał	*09.09.1806r.	Babkowice
	+21.01.1874r.	Babkowice

Od Wincentego i Michała wywodzi się około 90% naszego rodu.

Około 1795 r. w Pępowie mieszkał (być może także syn Macieja-brat Wincentego) JAN SPRUTA z żoną Petronelą i synem
- Wawrzyniec * ? 1799 r. Pępowo
+26.02.1869 r. Zalesię Wielkie.

Być może tenże JAN z żoną Jadwigą mieli synów:
- Feliks SZPRUTKA *07.01.1800 r. Pępowo
- Łukasz SPRUTTA *03.10.1802 r. Chocieszewice
- Karol SPRUTTA *04.10.1804 r. Chocieszewice,
- Wojciech SZPRUTA *20.04.* 1806 r. Chocieszewice / ten wyjechał do Izabelina/.

W 1800 r. w Chocieszewicach mieszkał MACIEJ SZPRUTA - +5.10.1828 r. w Babkowicach, z żoną Agnieszką Robaczyńską i dziećmi:
- Mateusz * 11.09.1800r. Chocieszewice
- Elżbieta * 08.10.1802r. Chocieszewice
- Urszula * 17.10.1804r. Chocieszewice
- Maria *04.07.1821r. Chocieszewice

W 1818 r. w Babkowicach mieszkał IGNACY SZPRUTA z żoną Ludwiką i dziećmi:
- Wiktoria * 20.12.1818 r. Babkowice
- Józef *10.03.1821 r. Babkowice

W 1832 r. w Izabelinie parafia Licheń w dobrach starostwa konińskiego zarządzanego przez Mycielskich; starostwa, którego mieszkańcy mieli związki rodzinne i ekonomiczne z Chocieszewicami do końca XIX wieku, mieszkał WOJCIECH SZPRUT/ s.Jana i Jadwigi/ z żoną Karoliną Hankówną oraz synem
- Maciej *27.01.1832 r. Izabelin

W Koninie i jego okolicach mieszka liczna grupa naszej rodziny nosząca nazwisko SPRUTA.

Na początku XIX wieku SPRUTOWIE, SPRUTTOWIE, SZPRUTOWIE mieszkają wyłącznie w Babkowicach, Chocieszewicach i Pępowie. Potem znaleźli się w innych miejscowościach dóbr Mycielskich - Siedlec, Zalesie Wielkie, Anielin, Elęcin, Górka, Sroki, Krzyżanki no i w Izabelinie.
Dzisiaj żyje (nie tylko w Polsce) ponad 600 osób - krewnych bliższych i dalszych o nazwisku:
- SPRUTTA (ŚPRUTTA) około 250
- SZPRUTA około 220
- SPRUTA około 160

Nazwisko ulegało zmianom w wyniku różnic w wymowie, błędnych zapisów w księgach parafialnych. Zdarzało się, że rodzeni bracia mieli różną pisownię nazwiska, a ich synowie jeszcze inną (zresztą i dziś są takie sytuacje).

Nasi przodkowie jako przybysze, mimo, że wolni chłopi, należeli do biedoty folwarcznej o statusie chałupnika (miał prawo do własnej chałupy) - komornika (miał prawo do "komory" w wielorodzinnym czworaku). Byli fornalami, skotarzami, owczarzami, a przede wszystkim umieli kopać rowy, sypać groble itp.

Spruttowie byli "światowi" - przedsiębiorczy i odważni. Byli karbowymi i polowymi - umieli organizować prace polowe. Opanowali umiejętność pracy na sprowadzanych maszynach rolniczych np. na maszynach parowych (znam to z relacji najstarszych członków rodu), porywczy i nie wylewający za kołnierz.

W spisie gospodarzy Babkowic z 1851 r., figuruje MICHAŁ SPROTA (tenże w księgach parafialnych zapisany jako MICHAŁ SPRUTA), który gospodarował jako "średni półćwierćgospodarz" do spółki z Karolem Kopciem. Liczył się zapewne we wsi, bo jego dzieci do chrztu trzymali bogaci półgospodarze. Jest on przodkiem około 80% naszego rodu. Dzisiaj jego ziemię uprawia praprawnuk Tadeusz Szpruta (nota bene jego ojciec Józef figuruje w USC jako SPRUTA).

RODOWÓD opracowałem na podstawie kwerendy w Archiwum Archidiecezji Poznańskiej, Archiwów Państwowych w Poznaniu i Lesznie, Ksiąg Parafialnych Pępowa, Kobylina, Lichenia oraz ksiąg wielu urzędów stanu cywilnego. Spis ten nie jest pełny i wymaga jeszcze wielu poszukiwań. W "drzewie" ograniczam się do potomstwa " 2 " Wincentego SPRUTY i jego żony Reginy. (Uwaga " 2 " oznacza numer na wyrysie drzewa genealogicznego, ale drzewo dopiero w robocie).

Pokolenie III

"3" MICHAŁ SPRUTA (żył 68 lat) s. Wincentego i Reginy z żoną Agnieszką Szkudlarek (żyła 62 lata) mieli ośmioro dzieci, z tego dwoje zmarło w wieku kilku lat, a sześciu synów miało potomstwo:

Pokolenie IV

"4" MICHAŁ SPRUTA (żył 88 lat-spoczywa na cmentarzu w Domachowie (z żoną Julianną Michalak (77 lat) -sześcioro dzieci
"5" IGNACY SPRUTA (69 lat-spoczywa w Pępowie) z żoną Rozalią Kędziora (?) -siedmioro dzieci
"6" FRANCISZEK SPRUTA (89 lat - spoczywa w Żytowiecku) z żoną Marianną Szczepańską i drąga żoną Franciszką Kubś-dziewięcioro dzieci
"7" WOJCIECH SPRUTA (70 lat-spoczywa w Pępowie) z żoną Marianną Markowską-siedmioro dzieci
"8" PIOTR SPRUTA (68 lat-spoczywa w Nieparcie) z żoną Zofią Łukaszewską (żyła 92 lata)-pięcioro dzieci
"9" FILIP SPRUTA (64 lata-spoczywa w Pępowie) z żoną Franciszką Krajka i drugą żoną Marianną Halongowską-pięcioro
Wszyscy nosili nazwisko **SPRUTA** (mimo tego, że mój pradziad Piotr ma w akcie chrztu nazwisko SPROTA (i dopiero w trakcie organizowania w 1874r. urzędów stanu cywilnego we wprowadzanych zapisach dokonywano przeinaczeń.

Pokolenie V

"10" MARCIN SPRUTTA s. Michała (79 lat) z Franciszką Kwinecką (79 lat)-dwanaścioro dzieci
"11" PETRONELA SPRUTTA c. Ignacego urodziła syna Kaspra
"12" JAN SZPRUTA s. Franciszka (81 lat) z Marianną Owsianną i drugą żoną Rozalią Jankowiak-sześcioro dzieci, m.in. Mariannę Krystkowiak *1910 r., zm.w 2000r. w Ziółkowie koło Gostynia
"13" ANTONI SZPRUTA s. Franciszka z Józefą Olczak-czworo dzieci m.in., syna Franciszka *1900r. w Poniecu-powstańca Wielkopolskiego, spoczywającego na cmentarzu w Domachowie
"14" MARCIN SPRUTTA s. Franciszka (91 lat) z Jadwigą Krzyżyńską-sześcioro dzieci m.in Józefa - gospodarującego do niedawna na "rodowych" dobrach w Babkowicach
"15" MICHAŁ SPROTTA s. Franciszka (76 lat) - spoczywa w Bojanowie) z Elżbietą Olczak i drugą żoną Franciszką Pazoła-siedmioro dzieci
"15" JÓZEFA POLASZEK c. Franciszka (90 lat) - zmarła w 1993 r. w Gostyniu, z Janem Polaszkiem-czworo dzieci
"17" JOANNA BOROWIAK c. Franciszka (89 lat) - zmarła w 1994 r. w Żytowiecku-dwoje dzieci
"18" JAN SPRUTTA (SZPRUTA) s. Wojciecha z Agnieszką Waleńską i Marianną Hoffman-czworo dzieci
"19" WALENTY SPRUTA s. Wojciecha z Rozalią Pawelską-siedmioro dzieci.
"20" KAZIMIERZ SPRUTA s. Wojciecha z Marianną Lewandowską-ośmioro dzieci
"21" JAKUB SPRUTTA s. Piotra (76 lat - spoczywa w Kobylinie) z Wiktorią Kryś i Rozalią Ulatowską- Krzekotowską-dziewietnaścioro dzieci, m.in. Ignacego SPRUTTĘ *1904 +1990-mojego Ojca.

Mój dziadek jest więc nie do pobicia w liczbie potomstwa-dodam, że czternaścioro dzieci wychowało się, a żyje kilkoro w tym najmłodszy Edward SPRUTTA, *1930 r., zam. w Górce koło Kobylina.
"22" MICHAŁ SPRUTTA s. Piotra (80 lat) ze Stanisławą Szulczyk-siedmioro dzieci, m.in. Józefa SPRUTTĘ * 1912 r. zam. w Krobi pow. Gostyń aktualnego seniora naszego rodu.
"23" FRANCISZEK SPRUTA s. Filipa (90 lat) z Jadwigą Walorską-dwanaścioro dzieci.

Mam oczywiście prawie kompletne dane o nas, ale osób do rocznika 1965. Dziś członków naszego rodu spotkać można w wielu miastach i miejscowościach całego kraju m.in. Warszawa, Szczecin, Koszalin, Sopot, Bydgoszcz, Konin, Poznań, Leszno, Rawicz, Gostyń, Wrocław, Katowice, Kraków, Wałbrzych, Lublin, Wągrowiec, Szamotuły, Łęczna i wiele innych. Jimmy Sprutta /s. Józefa z Kobylina pow. Krotoszyn /z rodziną mieszka w Chicago, a Jean-Francois Sprutta w Montrealu.
Do tego oczywiście dołączam także kilkuset członków rodu SPRUTH i SPRUTE. Z wielkim zainteresowaniem zapoznam się z uwagami i uzupełnieniami do moich ustaleń.

Koszalin wrzesień 2003r.

Józef i Cezary SPRUTTA ul. Lelewela 13c/675-450 Koszalin
tel.: (0-94) 347-11-17 tel. kom.: 0-601-999-124
fax: (0-94) 341-11-00
www.rodzina. sprutta.koszalin.pl
e-mail rodzina@sprutta.koszalin.pl

P.P.H. "MIR - ZEN"

63-830 Pępowo, ul. PKP 9

Polecamy:

- produkcja i sprzedaż pasz i koncentratów
- sprzedaż komponentów paszowych: śruta sojowa, śruta rzepakowa, śruta słonecznikowa, olej rybny, zboża, otręby, premixy
- sprzedaż nawozów

Stacja paliw ON, U 95, PB 95
Ręczna myjnia samochodowa
OT - szybka obsługa techniczna samochodów
Darmowa wymiana oleju

Stacja kontroli opryskiwaczy
Skup złomu i złomowanie pojazdów

Transport na terenie powiatu powyżej 1 tony gratis!

tel. 573 63 20 tel./fax 573 66 00, e-mail: mir-zen@le.pl

INFORMACJA O PRZETARGU

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Pępowie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż działki nr 217/9 o powierzchni 0,0717 ha, położonej w Pępowie przy placu targowym.

Cena wywoławcza wynosi 30 tys. zł

Przetarg odbędzie się w dniu 2.03.2004 roku o godz. 10^{00} w biurze Zarządu GS w Pępowie, ul. Dworcowa 1.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej tj. 3 tys. zł w kasie spółdzielni najpóźniej do dnia 2.03.2004. godz. 9^{00}.

W przypadku wygrania przetargu wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a odstąpienie od zawarcia aktu notarialnego powoduje utratę wadium na rzecz sprzedającego.

Zastrzega się odwołanie lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Posiadamy do wydzierżawienia magazyn z rampą o pow. 380 m^2,
oraz pawilon sklepowy o pow. 100 m^2.
Bliższe informacje można uzyskać w biurze Zarządu GS Pępowo
ul. .Dworcowa l tel. (065) 573-63-03

DZIĘKUJĘ

W rodzinnym blasku

Ulice znajome,
codziennością czasu,
czułością serca,
radością witane.
W pamięci odchodzenie,
wilkołakiem, ciemnym kątem,
straszy,
zaplątane w marzeniu.
Miejsce ciepła dzieciństwa,
dziś blaskiem poranka,
ani wrócić, ani zostać.
Tymczasem w chwili,
radość w czekaniu,
na więcej piękna,
gdzie ścieżka,
w uśmiechu serca,
aleją kwiatu miłości,
w myśli pozostanie,
rzeczywistością znajomych,
ulic starości,
w czasie tym,
i przyszłym.

Niech ten wiersz będzie podziękowaniem za to, że w Pępowie od dzieciństwa jestem wśród wspaniałych ludzi, natury i zabytków, które dają sercu radość. Dziękuję ludziom, którym poezja nie jest obojętna, a zwłaszcza ta wywodząca się z pępowskiej ziemi. Dziękuję Ryszardowi Biberstajnowi, wójtowi Stanisławowi Krysickiemu, przewodniczącemu Rady Gminy Kazimierzowi Zarembie, Danucie Górnaś, Jackowi Śląskiemu, Władysławie Andrzejczak, Magdalenie Kaczmarek, i wielu innym. Dziękuję także państwu Kubasom za zainteresowanie moją twórczością.

IRENEUSZ SZAFRANEK

OSTROŻNIE Z TELEWIZJĄ

Jak wykazują badania OBOP przeciętny przedszkolak spędza przed telewizorem 2 godziny i 45 minut dziennie. Mimo iż nie jest w stanie oglądać w skupieniu audycji telewizyjnej dłużej niż 20 minut.
Dzieje się tak dlatego, że telewizor jest środkiem najłatwiejszym w odbiorze i najbardziej dostępnym. Telewizyjne medium wyparło książkę, czasopisma i bezpośrednie kontakty rodziców z dziećmi Dzieci od małego przyzwyczajane do telewizora, uczą się biernego odbioru informacji i często nie chcą podejmować trudu innego sposobu spędzania czasu wolnego. Pozostawienie dziecka sam na sam z telewizorem sprawia, że młody widz bombardowany jest ogromną ilością treści najczęściej do niego nie adresowanej. Oczywiście należy zauważyć, że telewizja jest "oknem na świat" i stanowi cenne źródło informacji o nim. Niestety jak wykazują liczne badania dzieci chętniej oglądają pełne wartkiej i krwawej akcji filmy i bajki, niż audycje o charakterze dydaktycznym. Telewizyjne programy, w tym również adresowane do młodego widza, zawierają wiele scen agresywnych, które jak stwierdzono:
- modelują zachowania antyspołeczne,
- wywołują agresję,
- powodują zobojętnienie i znieczulenie na agresywne bodźce,
- niszczą pozytywne wzorce,
- podnoszą poziom lęku przed światem,
- tworzą niejasny obraz świata - dziecko nie wie, co jest dobrem, a co złem.

Dzieci wierzą, że świat jest taki, jaki oglądają w telewizji. I tak, np. dwuletni chłopczyk hamuje nabytą wcześniej umiejętność załatwiania potrzeb fizjologicznych, ponieważ boi się pogryzienia przez żyjące w sedesie "robale" (reklama Domestosu). Inny nieco starszy wyskakuje z wieżowca w nadziei, że będzie latał jak jego ulubiony filmowy bohater. Z tego względu dziecko oglądając, musi mieć opiekuna, który pomoże mu oddzielić fikcję od realnego życia. Program telewizyjny choćby najciekawszy nie zastąpi dziecku rodziców. Dlatego pomimo codziennego zabiegania nie powinno zabraknąć czasu na autentyczne przebywanie z dzieckiem-na przeczytanie mu książki, na pełną radosnego śmiechu zabawę, spacer, rozmowę o tym, co czuje, o jego marzeniach. Nie może zabraknąć, tak ważnego dla dziecka w tym wieku przytulania, głaskania, całusów, uśmiechu. Bo tylko takie rodzicielskie postawy budzą w dziecku zaufanie i miłość do świata i ludzi, budują poczucie bezpieczeństwa oraz pozytywny obraz samego siebie.

opracowała:
ALICJA KRZYŻOSIAK
nauczyciel przedszkola

Przedszkolaki składają serdeczne podziękowania panu Wiesławowi Tomczakowi za otrzymane słodycze na Gwiazdkę.
Bardzo nam smakowały.

DZIEŃ BABCI I DZIADKA W PRZEDSZKOLU

Dnia 25 stycznia w CSK w Pępowie przedszkolaki przygotowały program artystyczny z okazji Dnia Babci i Dziadka. Zaproszeni goście ze swymi wnukami miło i bardzo wesoło spedzili czas przy wspólnym śpiewie, chętnie uczestniczyli w przygotowanych konkursach. W zabawach ruchowych wykazali się duża sprawnością fizyczną a zwłaszcza przy wspolnym wykonaniu KANKANA, KACZUSZEK I ZORBY. Do wspólnych tańców oraz śpiewu przygrywał p. Leszek Żelazny, któremu składamy serdeczne podziękowania.

Dziękujemy również pani M. Matuszewskiej, J. Kaczor i panu J. Śląskiemu, za pomoc w przygotowaniu uroczystości.

Nauczycielki oraz przedszkolaki

PIERWSZA POMOC DLA TWOJEJ SKÓRY PO ZIMIE

Spójrz w lustro. Po kilku zimowych miesiącach twoja twarz nie wygląda najlepiej. Jest szara, przesuszona, zaczerwieniona i skłonna do podrażnień. Ale nie martw się wystarczy kilka prostych zabiegów kosmetycznych, aby szybko nabrała wiosennego blasku.
Zima to nie najłatwiejsza pora roku dla Twojej skóry. Szkodzi jej przenikliwy mróz, zimny wiatr, gwałtowne zmiany temperatury, oraz ciepłe albo przesuszone powietrze w pomieszczeniach. Ale nie załamuj rąk. Wystarczy kilka dni, żebyś mogła powitać wiosnę promienna twarzą. Masz w łazience całą armię kosmetyków, których zadaniem jest przywrócić Twojej cerze utracone piękno. Musisz tylko opracować rozsądny plan działania.

Przede wszystkim peeling.

Peeling oczyszcza, odświeża i rozjaśnia skórę. Ścierne drobinki zawarte w tym preparacie pomogą Ci usunąć pierwszą zrogowaciałą warstwę naskórka. Po tym zabiegu skóra lepiej wchłania wszystkie preparaty pielęgnacyjne. Tłusta i mieszana cera wymaga peelingu raz w tygodniu. Najlepsze będą specjalne preparaty antybakteryjne. Skóra sucha potrzebuje peelingu raz na dwa tygodnie. Odpowiednie dla niej będą preparaty typu gommage, które nie ścieraj ą naskórka, lecz tylko go zmiękczają. Łagodny peeling do twarzy zrobisz z płatków owsianych. Cztery łyżeczki płatków zalej 1/4 szklanki gorącej wody. Gdy płatki napęcznieją wymasuj nimi twarz.

Znajdź czas na maseczkę

Jeżeli do tej pory nie stosowałaś maseczek kosmetycznych - bo uważałaś, że nie są Ci potrzebne - powinnaś zmienić zdanie. Maseczka wnika głębiej w skórę niż krem, dlatego też jej działanie jest dużo bardziej intensywne.

Pod koniec zimy każdy rodzaj skóry potrzebuje maseczek nawilżających. Na przykład opracowanych na bazie egzotycznych owoców, takich jak kiwi, brzoskwinia. Jeśli twoja twarz sprawia wrażenie zmęczonej, zastosuj maseczkę odżywczo - regenerującą. Skórę bardzo wysuszoną regeneruje maseczka z ceramidami.

Cerze tłustej pomoże maseczka oczyszczająca, na przykład z zieloną glinką. Maseczkę nawilżającą możesz przygotować z miodu i białego sera. Dwie łyżeczki białego sera i łyżeczkę miodu rozgnieć na papkę. Masę nałóż na twarz na około 15 minut, potem zmyj dokładnie letnia wodą.]

Wybierz odpowiedni krem

Zrobiłaś już peeling i maseczkę teraz dodatkowo musisz wklepać w skórę dobry krem. Wybór odpowiedniego kosmetyku nie jest sprawą łatwą. Wiadomo, że pod koniec zimy najlepszy będzie krem nawilżając. Jeśli masz skórę tłustą lub mieszaną, powinien on nie tylko doskonale nawilżać, ale również i matowić błyszczącą cerę. Dla suchej skóry i dojrzałej najlepsze są kremy o przedłużonym efekcie nawilżania. Zawsze wybieraj te z dodatkiem kolagenu, elastyny, kwasu hialamnowego oraz NMF (naturalnego czynnika nawilżającego). Gdy twoja twarz jest szara i zmęczona, najlepiej zastosuj krem z witaminą C (to ostatnie odkrycie w kosmetyce). Witamina C nie tylko rozjaśnia cerę, likwiduje przebarwienia, ale także odżywia skórę. Do cery z siateczką rozszerzonych naczynek krwionośnych najlepsze są kremy z witaminą B, która wzmacnia delikatne ściany naczynek.

Co jeszcze możesz zrobić?

Sięgnij po serum. To preparat nazywany przez specjalistów bombą odżywczą dla skóry. W żadnym innym kosmetyku nie znajdziesz tylu składników odżywczych, regenerujących i nawilżających skórę. Serum ma postać przezroczystego żelu lub emulsji. Jest bezzapachowe i hipoalergiczne, czyli przeznaczone nawet do bardzo wrażliwej cery. Jednak nie wolno go stosować dowolnie często. Używa się go tylko dwa razy do roku: wczesną wiosną i jesienią.

Zanim wyjrzy pierwsze słońce koniecznie skorzystaj z zabiegu oczyszczania cery w gabinecie kosmetycznym. Nigdy nie próbuj sama wyciskać wągrów i zaskórników przed lustrem. Przyniesie to więcej szkody niż pożytku.

MARTYNA WALEŃSKA
technik usług kosmetycznych

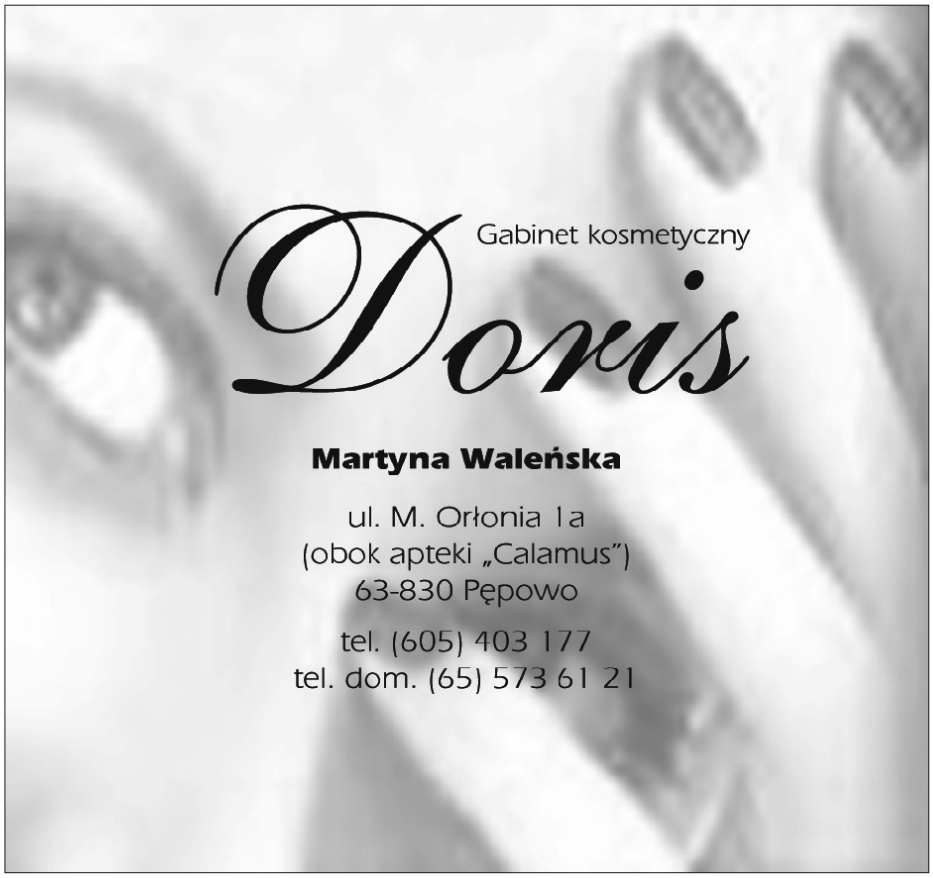

WZOROWA KAROLINA

W dniu 10. 01. 2004 r. Uczniowski Ludowy Klub Sportowy w Lubiniu zorganizował po raz drugi "BAL SPORTOWCA. " Na bal zaproszono wielu znakomitych gości, sportowców sympatyków klubu oraz sponsorów. Podczas balu odbył się pokaz w wykonaniu Mistrzyń Polski. Zawodniczki ULKS Lubin przedstawiły w swoich pokazach umiejętności w Trójboju Siłowym. W programie było między innymi podsumowanie dwuletniej pracy szkoleniowo-wychowawczej klubu. W ciągu dwóch lat istnienia, zawodniczki ULKS Lubin zdobyły łącznie 67 medali Mistrzostw Polski, zarówno w kategorii indywidualnej jak i drużynowej, w tym 22 medale złote, 26 medali srebrnych i 16 brązowych oraz ustanowiły 25 rekordów Polski w kategorii Młodzik do lat 18. ULKS Lubin był również organizatorem Mistrzostw Polski Młodzików w Wyciskaniu Leżąc. Polski Związek Kulturystyki Fitness i Trójboju Siłowego za zasługi i wyniki dla klubu powołał 6 zawodniczek do Kadry Narodowej do lat 18. Na Balu zostały ogłoszone wyniki na najlepszego sportowca ULKS Lubin.
Jedną z bohaterek tego wieczoru była Karlina Kubacka z Pępowa, która w kategorii junior zdobyła I miejsce, wielokrotna Mistrzyni Polski w kat. junior i senior.
Klub ULKS Lubin został wyróżniony przez Polski Związek Kulturystyki Fitness i Trójboju Siłowego z Warszawy oraz powierzył klubowi organizacje Mistrzostw Polski do lat 18 w Trójboju Siłowym, które odbędą się 11-12. XII 2004 r. w Lubiniu.

Wszyscy jesteśmy zachwyceni wynikami jakie odnosi nasza Karolina z Pępowa w zmaganiu ze sztangą, ale czy ktoś zastanawiał się, ile wyrzeczeń ją to kosztuje i ile ciężkiej pracy mówi trener Tomasz Tarnowski. *Nie ma ona normalnego życia, żyje szkołą, domem, treningiem, jednym czy drugim zgrupowaniem, na którym ma kilka treningów dziennie*-dodaje. Karolina jest wesołą i rozmowną dziewczyną. Milknie dopiero gdy trener wywołuje ją do sztangi. Zawodniczka ULKS Lubin trenowała już w kilku klubach-od stycznia 2003r. trenuje w Lubiniu. Ma 18 lat, a podnoszenie ciężarów trenuje już 4 lata. Namówił mnie do tego Stefan Kosowicz z Gostynia jeden z trenerów w Lubiniu. *Chodzę do szkoły w Grabonogu w której czuje się bardzo dobrze, wielkim szacunkiem darzę naszego dyrektora Stanisława Srokę, który zawsze wspiera mnie i służy pomocną dłonią. Obecnie trenuję w Centrum Sportu i Kultury w Pępowie, treningi umożliwił mi pan Jacek Śląski, który organizuje zajęcia na siłowni. Jestem bardzo wdzięczna za pomoc finansową panu Wójtowi Stanisławowi Krysickiemu*-mówi Karolina Kubacka.

Oby Krolina zawsze trafiała na dobrych i życzliwych ludzi tak w Pępowie jak i w świecie, którzy zadbają o nią i klub, w którym trenuje. Karolina jest jedyną z naszego powiatu, która została powołana do Kadry Narodowej w Trójboju Siłowym.

Ważniejsze indywidualne osiągnięcia Karoliny: I miejsce w Mistrzostwach Polski Młodziczek w Trójboju Siłowym 17-18 grudzień 2000r.- Warszawa, III miejsce w Mistrzostwach Polski Młodziczek i Mistrzostwach Warszawy w Wyciskaniu Leżąc 19.05.2001r. Warszawa, I miejsce w Mistrzostwach Powiatu w Wyciskaniu Leząc- 27 maja 2001 r.- Piaski, I miejsce w Mistrzostwach Polski Młodziczek w Trójboju Siłowym 15-17 grudzień 2001 r. Puławy, II miejsce w Mistrzostwach Polski Kobiet Seniorek i Weteranów w Trójboju Siłowym 15-17 marzec 2003 r.- Bydgoszcz, II miejsce w Mistrzostwach Polski Seniorek i Weteranów w Trójboju Siłowym 7-9 marzec 2003r., I miejsce w Mistrzostwach Polski Młodziczek w Wyciskaniu Leżąc 25-27 kwiecień 2003r., I miejsce w Mistrzostwach Polski Seniorek i Weteranów w Wyciskaniu Leżąc 27-28 czerwiec 2003r. Warszawa(JaŚ).

PRZYGOTOWANIA DO RUNDY WIOSENNEJ

Piłkarze Dąbroczanki na początku stycznia rozpoczęli przygotowania do wiosennej rundy rozgrywek o mistrzostwo IV ligi. Treningi odbywają się cztery razy w tygodniu w różnych formach: na siłowni, w hali i na świeżym powietrzu.
Drużyna brała udział w okresie zimowym w dwóch turniejach halowych. Pierwszy w Lesznie, gdzie udział brały 4 zespoły. Dąbroczanka zajęła w nim 3 miejsce. Kolejny odbył się w Piaskach, gdzie zanotowali zupełnie nieudany występ, plasując się na siódmym przedostatnim miejscu. W drużynie nie nastąpiły żadne zmiany kadrowe, lecz bardzo prawdopodobne jest odejście R. Gubańskiego.
8 lutego nasi piłkarze rozegrali pierwsze spotkanie sparingowe z zespołem Zjednoczeni Pudliszki. Mecz był dość wyrównany, Dąbroczanka prowadziła już 2:1, lecz nie wykorzystała kilku dobrych sytuacji strzeleckich ostatecznie uległa 2:3. Mecz rozgrywany był w trzech tercjach, każda po 30 minut. Warto dodać, że w ostatniej tercji w drużynie zadebiutowali juniorzy: Przemysław Ptak, Daniel Chlebowski i Szymon Pepliński.

Kolejne mecze kontrolne odbędą się z drużynami: Sparta Miejska Górka, Kłos Garzyn, Łagrom Kania Gostyń i Warta Śrem.
14 marca o godz. 11:00 Pępowianie rozegrają mecz pucharowy na szczeblu okręgowym w Bęlęcinie z miejscowym Piastem.
Pozostaje życzyć udanych przygotowań, bez żadnych kłopotów zdrowotnych oraz powodzenia w meczach sparingowych.

Ze sportowym pozdrowieniem
LESZEK HUDZIŃSKI

ZMIENNA FORMA "SNAJPERÓW"

Drużyna koszykówki z Pępowa rozegrała już osiem spotkań w tegorocznych rozgrywkach Rawickiego Nurtu Basketu Amatorskiego. Pierwsze spotkanie z zespołem Sparta Miejska Górka pokazało, że Snajperzy będą się liczyć w walce o wysokie miejsce w lidze. W tym meczu zanotowali aż 13 celnych rzutów za 3 punkty i pewnie zwyciężyli 67:30. Pełni optymizmu rozpoczęli kolejne spotkanie z ekipą z Głogowa. Do końca III kwarty prowadzili, lecz zabrakło odporności psychicznej i nie zdołali utrzymać korzystnego dla siebie wyniku. Podobnie było w kolejnych czterech meczach przeciwko drużynom: Kanbud Kąkolewo, Zetka Rawicz, Pol-Metal Miejska Górka oraz Salus Golinka, gdzie przez całe spotkanie była wyrównana walka, a w końcówkach brakowało szczęścia i schodzili z parkietu pokonani. Po 5 porażkach z rzędu, Snajperzy grali kolejny mecz z drużyną Urząd Miejski Bojanowo. Koniecznie trzeba było wygrać, gdyż tylko 8 z 11 ekip stanie do walki o medale w decydującej fazie rozgrywek play off. Tak też się stało. Kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku, utrzymując kilkupunktową przewagę i ostatecznie pokonali rywali 69:64. Wzmocnieni psychicznie tym zwycięstwem przystąpili do bardzo trudnego meczu z Rawbudem Rawbud - dotychczasowym vice liderem ligi. Przegrywali w pewnym momencie różnicą 12 punktów i chyba nikt nie wierzył w końcowy sukces, tymczasem znakomita postawa przede wszystkim w obronie pozwoliła doprowadzić do remisu, a w końcówce przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Spotkanie zakończyło się rezultatem 53:52. Snajperom do zakończenia zasadniczej rundy rozgrywek zostały dwa spotkania, lecz mają już niemal zapewniony awans do czołowej ósemki. Obecnie mają na koncie 11 punktów i zajmują 6 miejsce w tabeli. Wszystkich zainteresowanych osiągnięciami naszej drużyny koszykówki zapraszam na stronę internetową www.bigstarliga.webpark.pl (Lolas).

Wiosenny niezbędnik kibica

TERMINARZ ROZGRYWEK IV LIGII

20 marca 2004r. -sobota
15:00 Astra Krotoszyn - Polonia Kępno
15:00 Olimpia Koło - Victoria Września
15:00 Prosna Kalisz - Korona Piaski
14:00 Sokół Kleczew - Mróz Wisła Borek Wlkp.

21 marca 2004r. niedziela
15:00 Jarota Jarocin - LKS Gołuchów
15:00 Doktór Czarnylas - Dąbroczanka Pępowo
15:00 Kania Gostyń - Ostrovia Ostrów Wlkp.
15:00 Błękitni Psary Polskie - Biały Orzeł Koźmin Wlkp.

27 marca 2004r. sobota
15:00 Korona Piaski - Olimpia Koło
15:00 Victoria Września - Astra Krotoszyn

28 marca 2004r. niedziela
15:00 Polonia Kępno - Błękitni Psary Polskie
15:00 Biały Orzeł Koźmin Wlkp. - Kania Gostyń
16:00 Doktór Czarnylas - Ostrovia Ostrów Wlkp.
15:00 Dąbroczanka Pępowo - Sokół Kleczew
14:00 Mróz Wisła Borek Wlkp. - Jarota Jarocin
12:00 LKS Gołuchów - Prosna Kalisz

3 kwietnia 2004r.-sobota
16:00 Victoria Września - Polonia Kępno
15:00 Astra Krotoszyn - Korona Piaski
16:00 Olimpia Koło - LKS Gołuchów
16:00 Prosna Kalisz - Mróz Wisła Borek Wlkp.
16:00 Sokół Kleczew - Ostrovia Ostrów Wlkp.

4 kwietnia2004r.- niedziela
15:00 Jarota Jarocin - Dąbroczanka Pępowo
16:00 Doktór Czarnylas - Biały Orzeł Koźmin Wlkp.
15:00 Kania Gostyń - Błękitni Psary Polskie

10 kwietnia 2004r. sobota
15:00 Polonia Kępno - Kania Gostyń
16:00 Błękitni Psary Polskie - Doktór Czarnylas
15:00 Biały Orzeł Koźmin Wlkp. - Sokół Kleczew
16:00 Ostrovia Ostrów Wlkp. - Jarota Jarocin
15:00 Dąbroczanka Pępowo - Prosna Kalisz
14:00 Mróz Wisła Borek Wlkp. - Olimpia Koło
16:00 LKS Gołuchów - Astra Krotoszyn
16:00 Sokół Kleczew - Błękitni Psary Polskie

17 kwietnia 2004r.-sobota
16:00 Korona Piaski - Polonia Kępno
16:00 Victoria Wrzesnia - LKS Gołuchów
16:00 Astra Krotoszyn - Mróz Wisła Borek Wlkp.
16:00 Olimpia Koło - Dąbroczanka Pępowo
16:00 Prosna Kalisz - Ostrovia Ostrów Wlkp.
17:00 Sokół Kleczew - Błękitni Psary Polskie

18 kwietnia 2004r.-niedziela
16:00 Jarota Jarocin - Biały Orzeł Koźmin Wlkp.
16:00 Doktór Czarnylas - Kania Gostyń

24 kwietnia 2004r.-sobota
16:00 Ostrovia Ostrów Wlkp. - Olimpia Koło

25 kwietnia 2004r.-niedziela
16:00 Polonia Kępno - Doktór Czarnylas
16:00 Kania Gostyń - Sokół Kleczew
16:00 Błękitni Pary Polskie - Jarota Jarocin
16:00 Biały Orzeł Koźmin Wlkp. - Prosna Kalisz
16:00 Dąbroczanka Pępowo - Astra Krotoszyn
15:00 Mróz Wisła Borek Wlkp. - Victoria Wrzesnia
12:00 LKS Gołuchów - Korona Piaski

1 maja 2004r.-sobota
17:00 Korona Piaski - Mróz Wisła Borek Wlkp.
17:00 Victoria Września - Dąbroczanka Pępowo
16:00 Astra Krotosztn - Ostrovia Ostrów Wlkp.
17:00 Olimpia Koło - Biały Orzeł Koźmin Wlkp.
16:00 Prosna Kalisz - Błękitni Psary Polskie
17:00 Sokół Kleczew - Doktór Czarnylas

2 maja 2004r.-niedziela
12:00 LKS Gołuchów - Polonia Kępno
16:00 Jarota Jarocin - Kania Gostyń

8 maja 2004r.-sobota
17:00 Kania Gostyń - Prosna Kalisz
16:00 Ostrovia Ostrów Wlkp. - Victoria Września

9 maja 2004r.-niedziela
17:00 Polonia Kępno - Sokół Kleczew
16:00 Doktór Czarnylas - Jarota Jarocin
16:00 Błękitni Psary Polskie - Olimpia Koło
16:00 Biały Orzeł Koźmin Wlkp. - Astra Krotosztn
16:00 Dąbroczanka Pępowo - Korona Piaski
16:00 Mróz Wisła Borek Wlkp. - LKS Gołuchów

15 maja 2004r.-sobota
17:00 Korona Piaski - Ostrovia Ostrów Wlkp.
17:00 Victoria Wrzesnia - Biały Orzeł Koźmin Wlkp
17:00 Astra Krotoszyn - Błękitni Psary Polskie
17:00 Olimpia Koło - Kania Gostyń
16:00 Prosna Kalisz - Doktór Czarnylas

16 maja 2004r.-niedziela
16:00 Mróz Wisła BorekWlkp. - Polonia Kępno
12:00 LKS Gołuchów - Dąbroczanka Pępowo
16:00 Jarota Jarocin - Sokół Kleczew

22 maja 2004r.-sobota
17:00 Sokół Kleczew - Prosna Kalisz
17:00 Kania Gostyń - Astra Krotosztyn
16:00 Ostrovia Ostrów Wlkp. - LKS Gołuchów

23 maja 2004r.-niedziela
17:00 Polonia Kępno - Jarota Jarocin
16:00 Doktór Czarnylas - Olimpia Koło
16:00 Błękitni Psary Polskie - Victoria Września
16:00 Biały Orzeł Koźmin Wlkp. - Korona Piaski
16:00 Dąbroczanka Pępowo - Mróz Wisła Borek Wlkp.

29 maja 2004r-.sobota
16:00 Korona Piaski - Błękitni Psary Polskie
17:00 Victoria Września - Kania Gostyń
17:00 Astra Krotoszyn - Doktór Czarnylas
17:00 Olimpia Koło - Sokół Kleczew
16:00 Prosna Kalisz - Jarota Jarocin

30 maja 2004r.-niedziela
16:00 Dąbroczanka Pępowo - Polonia Kępno
16:00 Mróz Wisła Borek Wlkp. - Ostrovia Ostrów Wlkp.
12:00 LKS Gołuchów - Mróz Wisła Borek Wlkp.

5 czerwca 2004r.-sobota
17:00 Sokół Kleczew - Astra Krotoszyn
17:00 Kania Gostyń - Korona Piaski
16:00 Ostrovia Ostrów Wlkp. - Dąbroczanka Pępowo

6 czerwca 2004r.-niedziela
17:00 Polonia Kępno - Prosna Kalisz
16:00 Jarota Jarocin - Olimpia Koło
16:00 Doktór Czarnylas - Victoria Września
16:00 Błękitni Psary Polskie - LKS Gołuchów
16:00 Biały Orzeł Koźmin Wlkp. - Mróz Wisła Borek Wlkp.

10 czerwca 2004r. -czwartek
16:00 Ostrovia Ostrów Wlkp - Polonia Kępno
16:00 Dąbroczanka Pępowo - Biały Orzeł Koźmin Wlkp.
16:00 Mróz Wisła Borek Wlkp. - Błękitni Psary Polskie
16:00 LKS Gołuchów - Kania Gostyń
16:00 Korona Piaski - Doktór Czarnylas
16:00 Victoria Września - Sokół Kleczew
16:00 Astra Krotoszyn - Jarota Jarocin
16:00 Olimpia Koło - Prosna Kalisz

13 czerwca 2004r.-niedziela
16:00 Polonia Kępno - Olimpia Koło
16:00 Prosna Kalisz - Astra Krotoszyn
16:00 Jarota Jarocin - Victoria Września
16:00 Sokół Kleczew - Korona Piaski
16:00 Doktór Czarnylas-LKS Gołuchów
16:00 Kania Gostyń-Mróz Wisła Borek Wlkp.
16:00 Błękitni Psary Polskie-Dąbroczanka Pępowo
16:00 Biały Orzeł KoźminWlkp.-Ostrovia Ostrów Wlkp.

FERIE ZIMOWE

Podczas tegorocznych ferii zimowych w Centrum Sportowo-Kulturalnym odbywały się zajęcia sportowe oraz turnieje z nagrodami. Były też atrakcje w postaci wieczoru z tańcem i muzyką, który wypełnił zespół "Słoneczne Rytmy" z Wrocławia. Dużą frajdą był kulig zakończony ogniskiem i pieczeniem kiełbasek.

foto-video-dtp GALERIA
usługi - handel
- reportaż
- zdjęcia legitymacyjne, paszportowe itp (również w domu u klienta)
- wizytówki, zaproszenia
w sprzedaży:
aparaty, ramy, antyramy, filmy, albumy, kasety audio i video, dyskietki, płyty CD

Wieści PĘPOWA Pismo Samorządu Gminnego
Pismo Samorządu Gminnego
Redaguje zespół:
Małgorzata Czernik, Henryk Mikołajczak, Jarosław Lisiecki, Alicja Wojciechowska, Stanisław Wachowiak, Mariola Żelazna, Jacek Śląski (redaktor naczelny), Mirosława Spychała, Maria Szelągowska, Irena Chajec, Leszek Hudziński-współpraca.
Adres Redakcji: 63-830 Pępowo, Urząd Gminy Pępowo
ul. St. Nadstawek 6, tel. 573 63 08
Cena reklam: 0,20 zł/cm2 + VAT
Skład: Jacek Śląski
Druk: Drukarnia REAL, Gostyń ul. Polna, tel. 572 11 82
Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW "BANASZAK"
organizuje
KURS PRAWA JAZDY
kategorii A, B, T, C, D, B+E, C+E
Termin i miejsace spotkania:
6 marca (sobota) 2004r., godz. 15^{00} - Szkoła Podstawowa w Pępowie

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ NA KURSY:
- MINIMUM SANITARNE
- BHB
- PIERWSZEJ POMOCY PRZEDMEDYCZNEJ
- CERTFIKAT DLA PRZEWOŹNIKÓW
- MAŁEJ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I INNE

PRZEWOZY AUTOKAROWE
(teren całego kraju)
ATRAKCYJNE CENY

Siedziba firmy:
63-800Gostyń
ul. Kochanowskiego 41
tel. 572 31 35

Biuro i plac manewrowy:
63-800 Gostyń
Brzezie 119
tel. 575 16 39